Nr. 418. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sroda 19 Listopada 1919. Rok XXXVIII.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	144 kor. — h.	72 kor. — h.	36 kor. — h.	12 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „
W innych państwach	192 „ — „	96 „ — „	48 „ — „	16 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 60 h.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 60 hal.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Bocassa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Bugoryca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soczyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6 — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse. (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek. Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz K 1·50. Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — Nadesłane po K 4·— od wiersza. — Głosy publiczne po 6 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, sko nbinowany, pierwszy raz K 2·—. Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 4 K od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Najgroźniejsze niebezpieczeństwo.

Kraków, 18 listopada.

Odstąpienie Anglii od dalszej wojny z bolszewikami, zawarcie z nimi pokoju i odmówienie dalszej pomocy niedołężnym białym generałom rosyjskim, stworzy nietylko w Rosyi, lecz w całym świecie zupełnie nową sytuacyę. Zawarcie pokoju z bolszewikami podniesie przedewszystkiem bardzo znacznie ich powagę wewnątrz Rosyi. Społeczeństwo rosyjskie, które ujawniło już całą swoją bezsilność w walce z bolszewikami, liczyło tylko na pomoc z zewnątrz. Kiedy przekona się ono, że pomoc ta jest nietylko praktycznie, lecz także i formalnie niemożliwą, wówczas prędzej czy później zaakomoduje się do bolszewizmu, jak to już zresztą zrobiła znaczna część inteligencyi, korpusu oficerskiego i nawet kleru prawosławnego wszystkich stopni. — W sposobie myślenia całego społeczeństwa rosyjskiego dokona się głębokie przeobrażenie. — Pewnego dnia Europa stanie oko w oko nie z garstką awanturników i fanatyków, którzy dorwali się władzy w ogromnem państwie, ale wobec całego wielkiego narodu, posiadającego wielką tradycyę państwową, świeżą pamięć swego znaczenia w świecie i poczucie potęgi, tkwiącej w zajmowanym przezeń obszarze, w liczbie i w bogactwach naturalnych, który to naród w pojęciach swoich społecznych i wyobrażeniach o zasadach współżycia ludzkiego znajdzie się na drugim biegunie.

Wbrew temu, co się u nas i gdzieindziej w Europie zwykło na ten temat gadać, Rosyanie mają dumę narodową w stopniu bardzo wysokim. Wojna i rewolucya zadały tej dumie najsroższe ciosy. Psychika rosyjska musi szukać zadośćuczynienia dla tej obrażonej tak bardzo dumy. A nie mogąc go znaleść na drodze powrotu do obalonych form państwowych, zacznie go prędzej czy później szukać na tej nowej drodze, którą narzucił jej bolszewizm. Myśl narzucenia światu nowych form bytu, zniszczenia kultury „zgniłego zachodu", który wszystkim wielkim patryotom rosyjskim był zawsze bardzo nienawistnym — ta myśl znajdzie w tej psychice rosyjskiej podłoże najbardziej żyzne. Wszak słowianofilstwo rosyjskie już przed siedmdziesięciu laty stworzyło dla Moskwy przeznaczenie „Trzeciego Rzymu". Po Bizancyum i Rzymie przyjdzie kiedyś według tej teoryi Moskwa jako trzeci Rzym, z którego światło nowej nauki, nowej wiary i nowych pojęć rozleje się po całym świecie.

Na gruncie zwątpienia w możność powrotu do dawnych form lub przyjęcia europejskiej demokracyi, dalej na gruncie tej upokorzonej dumy narodowej zjednoczenie i wzajemne uzupełnienie się obu tych pozornie tak różnych kierunków, jak bolszewizm i słowianofilstwo, jest nietylko możliwe, lecz konieczne, ponieważ leży w naturze rzeczy. Nie należy przecież zapominać, że nad tem wszystkiem, co w Rosyi myślano, o czem marzono i co wykonywano z takim rozmachem najpierw w kierunku mistyki cezarystycznej, dzisiaj zaś w kierunku mistyki przeciwnej, ludowej, unosi się duch filozofii Hegla. Wszak cała szkoła filozofii słowianofilskiej w połowie ubiegłego stulecia nie była czem innem, jak tylko do ostatnich konsekwencyj doprowadzoną prawicą Hegla. Wiadomo zaś, że Marx i cała jego filozofia wiąże się genetycznie z t. zw. „lewicą" Hegla. Bolszewizm zaś jest doprowadzeniem do ostatnich konsekwencyj nauk Marxa, a raczej tylko niewolniczo ścisłem ich zastosowaniem. Tak więc między bolszewizmem a słowianofilstwem, czyli samobytnictwem rosyjskiem zachodzi głębokie powinowactwo podstaw, na których się te systemy opierają. Od cara do Lenina droga nie jest tak wielką, jak się powszechnie sądzi. A duch rosyjski może ją przebyć w czasie zdumiewająco krótkim, jeżeli tylko zniknie przed nim ta ostatnia przeszkoda, którą stanowi wiara resztek burżuazyi i szlachty rosyjskiej, że kapitalistyczna Europa w swoim własnym interesie nie dopuści do utrwalenia się kolektywistycznego systemu w największem państwie naszego planety.

Jeżeli Anglia pokój z bolszewikami zawrze, więc uzna ich za uprawnionych przedstawicieli Rosyi, to nietylko ogół rosyjski, lecz także bardzo szerokie sfery ludności w państwach środkowo i zachodnio-europejskich zrozumieją ten fakt nie inaczej, jak tylko jako — kapitulacyę świata kapitalistycznego, reprezentowanego dzisiaj przedewszystkiem przez potężną Anglię, przed nową młodą potęgą, która rodzi się i utrwala na wschodzie, przed potęgą bolszewicką. Wiara, że bolszewicy uszanują jakiekolwiek zobowiązania, że będą wypłacali jakieś tam odszkodowania i procenty od długów, że wreszcie uznają rzeczywiście wszystkie te państwa, które na gruzach imperyum rosyjskiego już powstały lub mogą powstać, taka wiara jest albo obłędem, albo szalbierstwem. Gdyby nawet ci lub owi mężowie stanu bolszewiccy mieli subjektywnie dobrą wolę spełnienia zobowiązań i trzymania się postanowień zawrzeć się mających traktatów, to wewnętrzna logika ich doktryny z jednej strony, a logika sytuacyi z drugiej, nigdy im na to nie pozwoli. Doktryna bolszewicka jest i musi być ekspanzyą, jak każda nowa wiara. W jaki sposób można rozumnie oczekiwać poszanowania dla instytucyj burżuazyjnego świata ze strony tych, którzy za cel swego życia postawili sobie zburzenie tego świata. — Podobnie, jak młody chrystyanizm nie ustawał w prowadzeniu wojen religijnych, jak jedną za drugą słał wyprawę krzyżową, wyprawy dzieci nieletnich nie wyłączając, podobnie jak młody mahometanizm arabski wyszedł na podbój świata i zatrzymał się dopiero na polach Francyi, natknąwszy się na zastępy, ożywione młodym również i silnym duchem chrystyanizmu, tak i obecnie bolszewizm nie da się w swoim rozwoju skrępować i powstrzymać żadnemi stypulacyami, żadnemi układami. Tem bardziej zaś będzie to niemożliwe, że stan Europy powojennej będzie coraz bardziej sprzyjał rozwojowi i tryumfowi jego doktryn. Doświadczeń, jakie poczyniły mocarstwa centralne, paktując z bolszewizmem, nie należy przecież tak rychło zapominać. Poselstwo bolszewickie w Berlinie okazało się od pierwszego dnia centralą propagandy, która w rezultacie okazała się skuteczniejszą, niż wszystkie wysiłki wojsk koalicyjnych. Czy można sobie wyobrazić, że teraz, po zawarciu pokoju z bolszewikami, byłoby inaczej?

A teraz to skojarzenie się rosyjskiej ideologii narodowej z ideologią bolszewicką, o którem mówiliśmy na początku. Wszak tryumf bolszewizmu będzie zarazem tryumfem rosyjskości, jak tryumf haseł rewolucyi wielkiej był tryumfem ducha francuskiego. Jeżeli najpotężniejsze państwa kapitalistyczne odstąpią od zamiaru obalenia bolszewizmu, to przyjęcie jego ideologii i rozpowszechnienie jej stanie się z natury rzeczy najsilniejszym postulatem patryotyzmu rosyjskiego. I tak, jak do niedawna tą ideą, która masę rosyjską niosła od wojny do wojny, było prawosławie i carosławie, tak teraz ideą taką stanie się — bolszewizm, ludowładztwo, doprowadzone do ostatnich konsekwencyj. Że przy tem runie kultura europejska, o to Rosyan głowa nie zaboli. Wszak w osobach największych swoich przedstawicieli, Dostojewskiego i Tołstoja, nie mieli oni dla kultury nigdy nic innego, jak tylko nienawiść i pogardę.

Przed jakiemiś sześciu tygodniami, przechodząc do ofenzywy przeciw Judeniczowi, wydał Trocki manifest przeciw Anglii. Dokumentu publicznego, nacechowanego takim nacyonalizmem rosyjskim i taką nienawiścią do Anglii i wogóle do zachodniej Europy, nie zdarzało się nam czytać. Słynna w swoim czasie niemiecka „pieśń Lissauera o nienawiści niemieckiej do Anglii jest dziecinnem kwileniem w porównaniu z tym rykiem. I niech się nikt nie łudzi, że słowa tej odezwy Trockiego nie trafiły do duszy rosyjskiej. One musiały do niej trafić, bo one są z niej wyjęte. Zresztą militarny efekt ofenzywy, tą odezwą zainicyowanej, dostarczył najlepszych tego dowodów.

Nie możemy także oprzeć się wrażeniu, że świat, a z nim także i my, zbyt wiele przywiązujemy wagi do faktu, że w bolszewizmie rosyjskim tak wielką rolę odgrywają żydzi. Liczenie na to, że przewaga wpływu żydowskiego w bolszewizmie uczyni go trwale nienawistnym dla psychiki rosyjskiej, jest bardzo naiwne i w społeczeństwach wychowanych w kulturze właśnie chrześcijańskiej, szczególniej nie na miejscu. —

Cała rzecz tedy stoi tak, że kapitalistyczna Europa albo ma siłę fizycznego bezpośredniego zdławienia bolszewizmu rosyjskiego przez opanowanie jego centrów, a wtedy ewolucyi stosunków socyalnych w Europie może być nadany inny kierunek, nie tak biegunowo sprzeczny z podstawami dotychczasowego ustroju, albo tej siły niema, a wtedy nie zaszkodzi nikomu przemyśleć konsekwencye tego faktu jasno i do końca.

Pociecha, że bolszewizm wypali się od wewnątrz, czyli, że sam zmieni się bardzo znacznie, jest bardzo problematyczną. Niewątpliwie bolszewizm podzieli los wszystkich doktryn, które kiedykolwiek poruszały umysły ludzkie. Niewątpliwie będzie ulegał głębokim zmianom i redukcyom w miarę wcielania się w życie. Ale zanim się to dokona, przebędzie on podobnie, jak wszystkie tego rodzaju doktryny, okres heroiczny pod hasłem czystości i ortodoksyi swoich wierzeń i zasad. A wtedy będzie szczególniej niebezpiecznym. Jeżeli zaś w takim czasie najpotężniejszy czynnik i reprezentant starego porządku rzeczy ludzkich — Anglia, zwycięska, Anglia panująca nad morzami i lądami, zrezygnuje z walki czynnej z tym bolszewizmem, to potrzeba sobie powiedzieć, że nad całym światem pojęć i wyobrażeń przez tosamo zawisa groźny znak zapytania.

Sprawa Galicyi wschodniej.

»Gaz. Warszawska« dowiaduje się z kół miarodajnych, że los ziemi czerwieńskiej zostanie rozstrzygnięty korzystnie dla Polski. Mianowicie Rada Najwyższa zdecydować się miała oddać Polsce **mandat wieczysty** do sprawowania rządów w ziemi czerwieńskiej.

Rokowania polsko-niemieckie.

Rokowania, tyczące się stosunku Polski do Niemiec, prowadzone są obecnie w trzech miejscach: **w Berlinie**, dokąd powrócił podsekretarz stanu, dr Wróblewski i układa się obecnie o pozostawienie na stanowiskach w byłym zaborze pruskim niektórych urzędników niemieckich jeszcze na kilka miesięcy, gdyż jest to konieczne dla utrzymania biegu, bez dotkliwych przerw, spraw administracyjnych dzielnic przyłączonych do Polski; dalej **w Paryżu**, gdzie bawi misya polska, złożona z pp. Janty-Połczyńskiego, K. Olszowskiego, jenerała Rozwadowskiego i admirała Porębskiego, dla omówienia z radą najwyższą ententy szczegółów technicznych przejścia w ręce Polski terytoryów, odstąpionych jej przez Niemcy; wreszcie **w Warszawie**, przybyła tu bowiem delegacya niemiecka dla omówienia sprawy opuszczenia przez wojsko niemieckie terytoryów nam przekazanych, tudzież transportu wojska polskiego.

Wiceminister dr Wróblewski wyjechał do Berlina, by wziąć udział w dalszych obradach polsko-niemieckich. W dotychczasowych rokowaniach wyczerpano już mniej więcej wszystkie sprawy, związane z przejściem pod zarząd polski ziem, przyznanych Polsce traktatem pokojowym. Wobec tego należy się spodziewać, że rokowania polsko-niemieckie zakończą się w ciągu ośmiu dni.

Wichrzenia plebiscytowe Niemców.

Warszawska »Gazeta Polska« donosi z Włocławka:

Niemcy pragną za wszelką cenę wykazać ententcie, że ludność miejscowa pragnie pozostać przy państwie niemieckiem. Wszelkimi sposobami organizują oni ludność w tak zwane związki »Heimatsdienst«, aby przy wkroczeniu wojsk polskich **wykonać zbrojny opór.** Niemcy rozpuszczają żołnierzy t. zw. »Reserve-Grenzschutz-Ost«, obdarzając ich, jako cywilnych, karabinem i granatami ręcznymi. Żołnierze ci tworzą ścisłą organizacyę, będącą pod rozkazami oficerów niemieckich.

W terenach, przyznanych Polsce, bardzo szeroko się mówi **o tajnych obradach »posiedzeniach« niemieckich,** na których b. szczegółowo omawiane są sprawy, związane z wkroczeniem wojsk polskich. Odbywają się narady, dążące do wywołania zamieszek.

Okazuje się też, że wbrew zapewnieniom władz niemieckich, **znajdują się jeszcze w Prusach Zachodnich oddziały wojsk, które nie zlikwidowały się i rozporządzają dużą ilością broni, amunicyi,** karabinów maszynowych itp., nie mówiąc już o ukrytych składach broni i amunicyi. Wszelka kontrola władz ententy, ze względu na nieoryentowania się organów kontrolujących, jest niedostateczną.

Polska i kwestya bałtycka. Wojska Goltza w Bydgoszczy.

Misya ententy, pod kierownictwem jenerała Nissela, przybędzie już w tych dniach do Rygi dla zajęcia się uporządkowaniem stosunków w państwach nadbałtyckich. Nie jest wyłączone — jak się dowiadujemy — że **mocarstwa sprzymierzone mogą zażądać w tej sprawie pomocy Polski.**

W związku z temi sprawami stoi przybycie do Bydgoszczy t. zw. **»żelaznej dywizyi«** von der Goltza, która pod naciskiem mocarstw ententy zmuszona była opuścić Kurlandyę. Na wiadomość o przybyciu tych niepożądanych gości na terytoryum, które ma być włączone do Polski, rząd nasz uznał za stosowne zawiadomić **o tem rządy mocarstw sprzymierzonych** wobec możliwości, że owa »żelazna dywizya« zechce wznowić na ziemi polskiej swą awanturniczą działalność, chybioną nad Bałtykiem.

Nadużycia Czechów w Cieszynie.

Cieszyn, 18 listopada (Tel. pryw.) **Czesi, pozostający przy misyi koalicyjnej w Cieszynie, nadużywają w sposób bezwstydny swego stanowiska, korzystając z ochrony misyi koalicyjnej.** Urządzili oni sobie rodzaj komitetu plebiscytowego w hotelu »pod Jeleniem«, gdzie siedzibę swą ma misya koalicyjna. Do komitetu tego zgłaszają się rozmaici konfidenci czescy. P. Baczkowski, zastępca rządu czeskiego przy misyi koalicyjnej, osobiście rozdziela rozmaitym osobom przekazy na mąkę i cukier, który wydaje centrala czeska w Gnojniku. — Przekazy te otrzymują tylko ci, kórzy przysięgną, że głosować będą na korzyść Czechów.

Czeska „straż bezpieczeństwa".

Cieszyn, 18 listopada (Tel. pryw.) Czesi zaprowadzili w szeregu gmin poza linią demarkacyjną specyalną straż bezpieczeństwa. Jest to cywilna policya, rekrutująca się z legionarzy czeskich. Na pojedyncze gminy przypada ich po 10 do 15 żołnierzy. Pełnią oni rolę szpiclów: chodzą po domach, gdzie wpadają nawet po nocach i szukają polskich broszur i pism. Na doniesienie ich rozpoczynają się nowe aresztowania na Śląsku. Dr Benesz zapowiedział wprawdzie, że na Śląsku nie będzie już żadnych aresztowań, równocześnie jednak czeskie władze lokalne robią swoje nadal.

„Bohemia" o agitacyi czeskiej.

Praga, 18 listopada (Tel. pryw.) W sprawie walki prasowej na Śląsku pisze »Bohemia«:

W Cieszyńskiem toczy się obecnie walka prasowa, poprzedzająca walkę plebiscytową. Po stronie czeskiej walczy »Tešinska Korespondence«, wydawana w Pol. Ostrawie, której wyszedł już nr. 35. Specyalnością tej gazety jest wyławianie wszystkiego, co może być dla Polski niekorzystne. Zarzuty, przytaczane tam, mogą być jednak również dobrze skierowane przeciw państwu czesko-słowackiemu. Nadto wychodzi w Morawskiej Ostrawie »Tschech. Volks-Bote, który ma na celu pozyskanie głosów Niemców śląskich. Jednym z argumentów, jakie te pisma przytaczają, to przekonywanie Niemców o rzekomych korzyściach, jakie Niemcy uzyskają w razie przyłączenia Śląska do państwa czeskiego. Niemcy wraz z niezadowolonymi Słowakami utworzą bardzo poważną mniejszość, której niejedną da się uzyskać korzyść. Ten argument nazywa »Bohemia« zbyt grubym haczykiem, zarzuconym na rybę niemiecką. Drugim argumentem to przytaczanie korzyści, jakie Niemcy w Czechach już uzyskali. Z tym argumentem załatwia się »Bohemia« jeszcze krócej, powiadając, że są to wywody, godne stylu praskiego »Tagblattu« i Morgenzeitung«; oba te pisma reprezentują kierunek polityki ugodowej Niemców wobec Czechów.

Dymisya kierownika min. pracy.

Z Warszawy donoszą:

Kierownik min. pracy i opieki społecznej p. **Prystor podał się do dymisyi.** Powodem dymisyi jest zdezawuowanie się z polityki tego ministeryum, czego dopatrzył się p. Prystor w ostatniej mowie sejmowej prezesa ministrów.

Kompromisowe załatwienie przesilenia

Z Warszawy donoszą:

Przesilenie, wytworzone przez głosowanie P. S. L. nad sprawą ustawy aprowizacyjnej, które wespół z klubami robotniczymi obaliło kompromis z rządem, **będzie prawdopodobnie załatwione kompromisowo.** Minister aprowizacyi po rozmowie z prezesem ministrów **cofnął jeszcze w piątek wieczorem zgłoszoną w pierwszej chwili dymisyę.** Posłowie: Gdyk (Nar. chrześc. klub rob.) i Skulski (Nar. Zjed. Lud.), którzy byli po posiedzeniu wezwani do prezesa ministrów, po powrocie z Zamku oświadczyli ludowcom, że o ile głosowanie ich miało na celu obalenie ministra, w takim razie zdecydowani są zerwać rokowania w sprawie utworzenia większości. W odpowiedzi ludowcy oświadczyli, że **nie głosowali z premedytacyą** i gotowi są do rokowań. Tak więc wzrasta prawdopodobieństwo **kompromisowego** załatwienia sporu, tem bardziej, że Narod. chrześc. klub robotniczy i N. Z. R. mają oświadczyć, iż na wypadek przegłosowania zasady sekwestru, gotowe są głosować za projektem większości.

Donoszą nadto z Warszawy:

W sobotę odbyła się ponowna konferencya klubów sejmowych P. S. L., narod. Zjedn. lud., N. Z. R. i klubu chrześcijańsko-narodowych robotników, poświęcona sprawie większości sejmowej. Po omówieniu wszystkich spraw zasadniczych ustalono punkty sporne, co do których prezydya mają się porozumieć ze swymi klubami, a we środę udzielić sobie ostatecznej odpowiedzi. **Tego więc dnia kwestya większości będzie ostatecznie rozstrzygnięta** bądź w sensie pozytywnym, bądź negatywnym. Jednocześnie wymienione powyżej kluby zwrócą się do marszałka z prośbą, aby dyskusyę nad exposé, zapowiedzianą na wtorek, odroczył do czwartku.

»Kuryer Poranny« pisze:

Z prywatnych rozmów z posłami wymiarkować można, iż omawiano dość szczegółowo punkty reformy rolnej, przyczem ze strony Zjednoczenia Narodowego dano do zrozumienia, iż w najważniejszym punkcie spornym, dotyczącym maximum, Zjednoczenie skłonne jest do ustępstw. Ustępstwa te będą możliwe w zamian za pewne rekompensaty w dziedzinie projektu konstytucyjnego. Ponieważ zaś w tym kierunku dużych różnic, jak się zdaje, niema, nie będzie ich też zapewne w zakresie polityki zagranicznej, przeto jest bliższa, niż onegdaj **nadzieja stworzenia większości.**

Jeden z leaderów stronnictw oświadczył, iż podczas wczorajszego posiedzenia osiągnięto w sprawie zlepienia większości więcej, aniżeli przez cały ciąg dotychczasowych pertraktacyj.

Rokowania polsko-ukraińskie.

Lwów, 18 listopada (Tel. pryw.) »Wpered« donosi, że układy, toczące się w Warszawie między Polską a Ukrainą, dadzą się sprowadzić do 3 punktów:

1) **Uznania niepodległości Ukrainy przez Polskę.** Przedstawiciele Polski twierdzą, że nie mogą uznać niepodległości Ukrainy, gdyż polityka ich idzie po jednej linii z polityką koalicyi, która tej niepodległości dotąd nie uznała.

2) **Załatwienie sprawy agrarnej** na Ukrainie. Polska żąda od rządu ukraińskiego odszkodowania dla wielkiej własności polskiej, na co Ukraińcy nie mogą się zgodzić.

3) **Sprawy wschodniej Galicyi.** Tu zgodzono się, aby całą sprawę wytoczyć przed plenum konferencyi pokojowej, po złożeniu przedtem komisyi, w której skład wejdą reprezentanci Galicyi ukraińskiej z drem Witwickim na czele, ze strony polskiej kilku posłów polskich wschodnio-galicyjskich, obeznanych ze stosunkami.

Układy, chwilowo przerwane, toczą się znowu od 12 bm.

Jen. Tarnawski oddał armię ukr.-galicyjską Denikinowi.

Lwów, 18 listopada (Tel. pryw.) Na ulicach Kamieńca Podolskiego rozlepiono ogłoszenie tej treści:

Komunikat oficyalny sztabu głównego atamana z 9 listopada: Dowódca galicyjskiej armii jen. Tarnawski podpisał **umowę z dobrowolcami, na podstawie której cała armia galicyjska przechodzi pod rozkazy Denikina.** Za przekroczenie danych mu pełnomocnictw, główny ataman wspólnie z prezydentem drem Petruszewiczem **wydaje rozkaz aresztowania jen. Tarnawskiego i oddania pod nadzwyczajny sąd.** Podpisany Petlura.

Jen. Tarnawskiego i naczelnika sztabu pułk. Szamanka już aresztowano. Śledztwo w toku.

Kiereński potępia Denikina.

Lwów, 18 listopada (Tel. pryw.) »Gaz. Wieczorna« podaje, że **Kierenski wydał list otwarty do Denikina,** w którym wyraźnie zaznacza, że wbrew zapewnieniom Denikina, iż zasady wolności będą podstawą jego działalności, okazuje się coś przeciwnego. **Podwładni jego używają metod dawnego rządu wobec ludności. Ważne stanowiska obsadzone są b. żandarmami.** Partya, do której pan należał — pisze Kierenski — **uważa pana za wroga haseł rewolucyjnych.** Pańskie zwycięstwo oznaczałoby początek nowej walki rewolucyjnej.

Na ten list otwarty Denikin odpowiedział bardzo ostro i zakończył, że **odmawia Kierenskiemu prawa krytyki.** Niech nas rozsądzi historya.

Nowe zastrzeżenia senatu amerykańskiego.

Wiedeń, 18 listopada (PAT). Donoszą iskrowo z Waszyngtonu pod datą 16 bm.:

Senat przyjął 52 głosami przeciw 40 głosom zastrzeżenie tej treści, że Stany Zjednoczone nie przyjmują żadnego mandatu w myśl artykułu 2 z pierwszej części traktatu, któryby narzucił rządowi Stanów Zjednoczonych kontrolę nad wewnętrznemi sprawami obcego narodu.

Wiedeń, 18 listopada (PAT). Donoszą z Paryża pod datą 16 bm.:

Senat amerykański przyjął **zastrzeżenie, wedle którego Stany Zjednoczone będą miały na wypadek inwazyi albo grożącej wojny powiększyć swoją armię bez pozwolenia Związku narodów.** Następnie przyjęto zastrzeżenie 63 **głosami przeciwko 42 głosom, które upoważnia Stany Zjednoczone utrzymywać nadal stosunki handlowe z poddanymi tych państw, które albo zostały ze Związku narodów wykluczone, albo do niego nie należą,** o ile ci poddani nie mieszkają w swej ojczyźnie. Wkońcu przyjęto 52 głosami przeciwko 41 głosom **zastrzeżenie, że żadna klauzula traktatu pokojowego nie może uszczuplić praw obywateli amerykańskich albo też stać się z prawami temi w sprzeczności.**

Senat amerykański przeciw Japonii.

Wiedeń, 18 listopada (PAT). Donoszą iskrowo z Waszyngtonu pod datą 16 bm.:

Senat odrzucił wczoraj 41 głosami przeciw 26 głosom trzy ustępy traktatu pokoju, które przyznają Szantung Japonii.

Lloyd George o Rosyi.

Wiedeń, 18 listopada (PAT). Donoszą z Londynu:

W Izbie gmin oświadczył **Lloyd George w odpowiedzi na interpelacyę w sprawie polityki rosyjskiej,** co następuje: Polityka rządu nie zmieniła się. Oświadczenie, które oddaliśmy w miesiąc po zawarciu zawieszenia broni, ma i dziś jeszcze ważność. Państwa koalicyjne nigdy nie były gotowe toczyć rokowań co do propozycyi, które wyszły od osób nieodpowiednich, chociażby te osoby twierdziły, że otrzymały upoważnienie od rządów nieprzyjacielskich. Nikt nie rokował za mojem pozwoleniem albo za moją wiedzą o warunkach, na podstawie których miałby być zawarty z bolszewikami pokój. Rząd angielski stara się o ile możności **podnieść handel w południowej Rosyi** nietylko w interesie samej Rosyi, ale w interesie całego świata pokojowego. Rosya bez groźby dla Europy, posiada bardzo wielkie znaczenie. Posiada ona olbrzymie skarby świata i **jeżeli walka będzie trwała dalej, wówczas ostatecznie Niemcy położą swoją rękę na Rosyi.** Także i z czysto ludzkiego stanowiska należy życzyć sobie ustania stanu wojennego.

Nowa nota koalicyi do Rumunii.

Wiedeń, 18 listopada (PAT). Biuro koresp. donosi pod datą 15 bm. z Paryża:

Najwyższa Rada ustaliła treść tekstu **nowej noty do Rumunii.** Jest ona trzymaną w tonie stanowczym i przewiduje termin odpowiedzi do ośmiu dni. Nota domaga się: 1) Opróżnienia obszaru węgierskiego nietylko aż po Cisę **lecz aż po definitywną granicę,** która została przez Radę Najwyższą ustaloną. 2) Podpisanie traktatu w St. Germain **wraz z traktatem dodatkowym o ochronie mniejszości, bez wszelkich zastrzeżeń. 3) Międzykoalicyjnej kontroli wszystkich rekwizycyj,** które zostały przeprowadzone przez armię rumuńską na Węgrzech.

Dalszy nowy ustęp noty nie zostanie ogłoszony, aby uniknąć drażliwości Rumunii.

Jeszcze w sprawie Rjeki.

Lublana, 18 listopada (PAT). Spóźnione. — Lublańskie Biuro kor. donosi z Buccari pod datą 14 bm.:

Blokada Rjeki została wczoraj znowu podjęta. Cały obszar Rjeki w kierunku Istryi został znowu obsadzony. Dzisiaj w południe była cała komunikacya i ruch telefoniczny zastanowiony. Powody tych wydarzeń nie są znane. **Słychać, że w Rjece wybuchł bunt.** »La Nazione« zamieszcza w osobnem wydaniu wiadomość z Rjeki, w której potwierdza doniesienie, iż **D'Annunzio ubiegłej nocy na pokładzie torpedowca opuścił Rjekę pod eskortą kilku innych**

okrętów. Dzisiaj rano rozeszła się wiadomość, że wojska D'Annunzia okupowały Zadar i że wiceadmirał Millo oświadczył, że jest wobec tego bezsilnym. Oficyalnego potwierdzenia tej wiadomości niema.

Medyolan, 18 listopada (PAT). Wedle telegramu »Corriere della Sera« **wylądował D'Annunzio w Zadarze.**

Wiedeń, 18 listopada (PAT). Donoszą z Berna:

»Secolo« donosi, że **rząd włoski ma zamiar rozwiązać kwestyę Rjeki bez względu na Wilsona, w myśl życzeń narodowych włoskich.** W tej sprawie odbyły się wczoraj konferencye między królem, Nittim, Tittonim i jen. Badoglio. Rząd będzie się kierował — jak pisze sprawozdawca tego pisma — wolą ludności Rjeki, jednomyślnie objawioną i położy koniec dotychczasowemu oporowi, licząc przy tem na zgodę Francyi i Anglii.

Wybory we Francyi.

Praga, 18 listopada (PAT). Donoszą z Paryża: Wybory do parlamentu przeszły w całej Francyi **zupełnie spokojnie**. Jak się zdaje, zwyciężyły listy kandydackie zjednoczenia t. zw. »Union republicaine i »Entente republicaine«. W czwartym obwodzie wyborczym w Paryżu przeszła lista »Union republicaine«, która zyskała większość w walce z listą kandydacką posła Longeta. Między innymi wybrani zostali: Viviani i Briand, tudzież obecny minister finansów, Klotz.

Rokowania Niemców z Ukraińcami.

„Kuryer Polski" zamieszcza następujące rewelacye o rokowaniach rządu niemieckiego z Ukraińcami:

Z miarodajnych sfer dowiadujemy się o niesłychanych wydarzeniach, jakie rozwinęły się w przeciągu ostatniego miesiąca na Ukrainie. — W połowie października wyjechała z Berlina do Kamieńca Podolskiego misya niemiecka, złożona z dwóch wysokich oficerów sztabu niemieckiego i jednego członka niemieckiego rządu, aby nawiązać pertraktacye z Petlurą. Pełnomocnicy niemieccy zaproponowali Petlurze układ, który poniżej streszczamy:

Niemcy obowiązują się w przeciągu jednego miesiąca zorganizować armię, liczącą 80.000 ludzi. Armia ta rekrutować się będzie z jeńców narodowości ukraińskiej, którzy są w Niemczech. Na czele tej armii stanie we własnej osobie generał Mackensen. — Armia ta przejedzie na teren Petlury prosto przez całą Galicyę nawskróś (sic!). Sztab armii będzie niemiecki. Korpus oficerski składać się będzie z oficerów ukraińskich i z oficerów armii galicyjskiej. Oficerowie ukraińskiej armii naddnieprzańskiej przyjmowani będą do armii ukraińsko-mackensenowskiej przez specyalną komisyę.

Armii ukraińskiej, którą utworzy Mackensen, w przeciągu miesiąca od daty zawarcia układu, Niemcy dostarczą całego uzbrojenia i zaopatrzenia łącznie z uzupełnieniami żołnierzy. Obowiązują się armię tę zaopatrywać w broń, wszystkie potrzebne przybory, a nawet w uzupełnienia ludzkie przez przeciąg 15 lat.

Ze swojej strony Ukraina po zawarciu traktatu obowiązuje się usunąć obecny rząd ukraiński. Ze składu tego pozostaną: Petlura, Mazepa i Petruszewicz. Petlura pozostanie jako głowa państwa, Mazepa jako premier, Petruszewicz, jako gubernator Galicyi wschodniej, sięgającej aż po San. Pozatem skład rządu składać się będzie z fachowych rzeczoznawców odpowiednio wybranych, przy których rezydować będzie członek Rzeszy niemieckiej w charakterze upełnomocnionego komisarza.

Ukraina zawrze z Niemcami na przeciąg piętnastu lat traktat handlowy, na mocy którego pokryte będą koszta Niemców za utworzenie i utrzymanie 80-tysięcznej armii, organizowanej przez Niemców. Granice państwa ukraińskiego w myśl proponowanego przez wyżej wspomnianą delegacyę układu z Ukrainą pojmowane są w rozmiarach i granicach pokoju brzeskiego.

Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, iż w układzie powyższym Niemcy gwarantowali, że w chwili doprowadzenia do skutku zaproponowanego przez trzech delegatów układu, Denikin wycofa się z Ukrainy. Niemcy obowiązali się również sprawę polską w stosunku do tego układu, wziąć na siebie i samoistnie załatwić.

Dziś już z pewnością stwierdzić można, że Petlura odmówił podpisania traktatu, motywując to z jednej strony nieufnością do Niemców i doświadczeniem, jakiego Ukrainę nauczyła niemiecka gospodarka, z drugiej strony motywując to potrzebą stałego, na zdrowych zasadach opartego sojuszu z sąsiadem zachodnim, którym jest Polska.

Wówczas Niemcy zwrócili się do jednego z wybitnych jenerałów Petlury, a mianowicie do dowódcy armii naddniestrzańskiej, która stoi w okolicach Lipowca między Wołyniem a Podolem. O czem z Tarnawskim konferowali, niewiadomo. W każdym razie pewnem jest, że po tych konferencyach Tarnawski stanął w sprzeczności z Petlurą i że stosunki pomiędzy dwoma dowódcami stały się nie do zniesienia. Czy Niemcy dojdą do porozumienia z Tarnawskim, niewiadomo. W każdym razie pewnem już jest dzisiaj, że ukraińską armię galicyjską chcą przerobić dla siebie: chcą ją poddać zupełnie swym wpływom. Misya niemiecka wyjechała już z Ukrainy, pozostawiła jednakże między sobą, a armią galicyjsko-ukraińską stały kontakt i wielu łączników.

Bułgarya dzisiaj.

(Korespondencya „Bałkańskiej Jeneralnej Agencyi").

Sofia, w październiku.

Ogólne położenie Bułgaryi jest ciężkie. Projekt warunków pokojowych konferencyi paryskiej jest straszny w swoich wyrokach i doprowadził do rozpaczy cały naród bułgarski. Zanim jeszcze został podpisany, już jest wprowadzany w życie. Zachodnia Tracya, uwolniona z pod wiekowego tureckiego jarzma w r. 1912, przed kilkunastu dniami została oderwana od Bułgaryi. Ksanti, kraj, znany z obfitej produkcyi tytuniu, który był główną nadzieją zniszczonej przez wojny Bułgaryi, jedynym środkiem poprawy jej sytuacyi ekonomicznej, zajęte jest przez Greków. W Giumurdżynie, Dedeagaczu i Adryanopolu rządzą przedstawiciele wojskowi koalicyi. Strumica jest już w trakcie oderwania i oddania jej Serbom, którym również przyrzeczono miasto Carybrod z kilkoma wsiami i część powiatu bosylewgradzkiego. Los bułgarskiej Dobrudży, zagrabionej przez Rumunów w roku 1913 — nieznany, jak również Macedonii, tego najnieszczęśliwszego z krajów bułgarskich.

Ze wszystkich okolic tych krajów płyną fale emigrantów, którzy komplikują i bez tego ciężką sytuacyę królestwa. Najfatalniej działa na nastroje narodu bułgarskiego rozczarowanie jego do niewykonanego programu Wilsonowskiego, dotyczącego pacyfikacyi wyczerpanych przez krwawe walki ziem bułgorskich. Wszystkie nadzieje, pokładane w Wilsonie, rozsypują **się w proch.**

Ekonomiczna i finansowa sytuacya Bułgaryi jest również rozpaczliwa. Zmniejszona Bułgarya nie będzie mogła zaspokoić swoich potrzeb budżetowych, a jak wypłaci nałożone jej odszkodowanie — to wie jeden Bóg. Traktat pokojowy przewiduje prawie zupełną kontrolę finansową.

Wewnętrzne położenie kraju wskutek naszkicowanych tutaj przyczyn, nie jest ustalone. Ostatnie wybory do Narodowego Sobranja (17 sierpnia b. r.) przyniosły w rezultacie znaczne wzmocnienie partyi agrarnej i socyalistycznej, lecz rząd, utworzony przez Al. Stambolijskiego, młodego stosunkowo polityka, choć obdarzonego silną wolą i energią, choć należy do koalicyi dwóch stronnictw: narodniaków i cankowistów, nie ma większości w Sobranju. Przewidywane jest rozwiązanie Izby po uchwaleniu kilku najważniejszych i najpilniejszych wniosków prawodawczych, dotyczących budżetu półrocznego i przesilenia mieszkaniowego. Możliwe, że Izba utrzyma ich jeszcze do połowy grudnia, aby głosować nad traktatem pokojowym, ale w żadnym wypadku nie przeżyje stycznia — nowego roku...

Nowy rząd czyni wszystko, aby uratować kraj od ekonomicznej i moralnej zguby. Wszystkie zdrowe ręce, męskie, czy kobiece, zostaną zmobilizowane do państwowych prac gospodarczych. Zamiast koszar wojskowych, będą koszary gospodarcze z obowiązującą służbą od 1 do 2 lat dla wszystkich bez wyjątku kobiet i mężczyzn, którzy będą pracowali w dziedzinie rolnictwa, komunikacyi, budownictwa i t. p. Więźniowie również odbywać będą swą karę na robotach w kopalniach i przy budowie dróg. Liczyć się im będą 6 miesięcy pracy za jeden rok więzienia. Wszystkie możliwe środki będą zastosowane dla wzmocnienia rolnictwa. Przeciwko spekulacyi i drożyźnie zarządzono szereg najsurowszych środków.

Cios, który spotkał naród bułgarski, jest nad miarę bolesny. Ale Bułgarya zniesie go i acz kolwiek targana jeszcze wzburzeniem wewnętrznem, to przecież nie utonie, gdyż naród jej posiada energię, zmysł organizacyjnej pracy i ducha ofiarności.

KRONIKA.

Kraków, 18 listopada.

MRÓZ. Przyszedł niewołany, nieproszony, bezwzględny i srogi, przedwcześnie w połowie listopada — jakby dla zupełnego zgnębienia gnębionych już i tak dostatecznie przez nędzę ludzi — i dla zadokumentowania, że coś się psuje nietylko na ziemi, ale i w niebie. Przyszedł odrazu kilku stopniowy, ścisnął ziemię, wyziębił do reszty nieopalane mieszkania, pomalował szyby okien wzorzyście i potroił od razu nędzę ludzkich rzesz, źle odzianych, źle odżywionych, patrzących z przerażeniem w to straszliwe zapowiadające się jutro, Bóg wie, jeszcze jakiemi nędzami brzemienne.

W połowie listopada kilkustopniowy mróz, Wisła już krami płynie, zimny wicher przenika do kości, i śnieg grubą warstwą kryje ziemię, nadając krajobrazowi zupełnie zimowy charakter, choć jeszcze niektóre drzewa świecą z pod śnieżnej okiści zielenią niezwiędłego listowia. A chociaż pięknie Kraków wygląda w tej śnieżnej szacie, choć wesoło pod nogami skrzypi zmarznięty śnieg — trudno na to widowisko patrzeć wśród estetycznych uniesień, gdy się w pamięci ma wszystkie klęski, które przedwczesna zima ze sobą niesie. Tylko młodź beztroskliwa zwłaszcza z zamożniejszych domów ciepło odziana, wolna od zajęć w szkole z powodu braku opału, wesoło pędzi na saneczkach, a choćby i bez[illegible]bawić się śnieżkami. Rada z wcześniejszego nastania sportów zimowych. A pan mróz z jednakową obojętnością patrzy zarówno na wesołość jednych jak na smutek i rozpacz drugich i, wcześnie rozpostarłszy swe panowanie, ściska nas codzień srożej.

PĘCAK I MĄKA. Miejskie Biuro aprowizacyjne zawiadamia, że w bieżącym tygodniu otrzyma ludność po 15 dkg. na osobę pęcaku w cenie 5 K 50 hal. za 1 kg. na 52 odcinek mączny legitymacyi zbiorowej. W tym celu mają się zgłosić w miej. Biurze aprowizacyjnem właściciele ustanowionych sklepów rejonowych we wtorek 18 bm. po odbiór asygnat. Konsumy zaś z dyspozycyami wydziału aprowizacyjnego delegatury (ul. Radziwiłłowska 8).

W najbliższych dniach nadejdzie szczupły transport mąki chlebowej, z końcem zatem bieżącego tygodnia wydadzą piekarnie połowę racyi chleba kontyngentowego, tj. po 50 dkg. na głowę.

OTWARCIE AMBULATORYUM DLA CHORYCH DZIECI. Z dniem 18 bm. ambulatoryum kliniki dla chorób dziecięcych w szpitalu św. Ludwika rozpocznie ponownie udzielać bezpłatnie porady biednym dzieciom codziennie od godz. 8—10 rano, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Z RUCHU TOW. RATUNKOWEGO W KRAKOWIE. Pogotowie było wzywane w październiku 411 razy, z czego w dzień 320, w nocy 91 razy. W tem interweniowano: w przypadkach wewnętrznych 91 razy, chirurgicznych 285, zamachach samobójczych 5, cierpieniach umysłowych 8, śmierci 1.

ZGROMADZENIE POCZTOWCÓW. Wczoraj po g. 7 wieczorem w gmachu głównego urzędu pocztowego w sali listonoszów, odbyło się zgromadzenie funkcyonaryuszów pocztowych wszystkich kategoryj z urzędu Kraków-miasto. Celem zgromadzenia było przedewszystkiem wysłuchanie sprawozdania delegatów Koła krakowskiego na ogólny zjazd delegatów kół związku pocztowców z całej Rzeczypospolitej polskiej, który się odbył w dniu 1 do 3 bm. w Warszawie.

Na zjeździe tym były głównym tematem obrad dwie sprawy: aprowizacyjna i statutowa. W sprawie aprowizacyjnej „Związek pracowników pocztowych Rzeczypospolitej polskiej", obejmujący całe państwo i liczący około 8.000 członków, żąda, aby ministerstwo oddało aprowizacyę pocztowców, dotąd niedostateczną, Związkowi pocztowemu przez stworzenie w Warszawie wielkiej zawodowej kooperatywy centralnej. Na ten cel żąda Związek pożyczki 8 milionów marek. Ministerstwo aprowizacyi w zasadzie zgodziło się na tę propozycyę, niema tylko jeszcze zgody ministerstwa skarbu.

W sprawie statutowej chodziło o to, aby ministerstwo poczt zatwierdziło statut Związku, wobec czego ministerstwo zajmowało stanowisko oporne, pomimo, że Związek przyjął statut według rządowego projektu. Sprawa znalazła się na dobrej drodze dopiero wtedy, gdy umyślna delegacya zjazdu udała się do Naczelnika państwa.

Te właśnie wyniki zjazdu warszawskiego przedstawili na wczorajszem zgromadzeniu kolegom krakowskim delegaci zjazdowi pp. Herbst, Kornicki i p. Habichtówna. Zagaił zgromadzenie p. Herbst, który też powitał gości oraz nowych członków, którzy teraz gremialnie do krakowskiego miejskiego Koła wstąpili (urząd na dworcu, liczący około 300 funkcyonaryuszy), mianowicie 84 funkcyonaryuszów z niższej służby pocztowej. Wiadomość o tem zgromadzenie przyjęło wielkim aplauzem. Następnie p. Herbst opowiedział przebieg zjazdu w Warszawie, a p. Kornicki zakomunikował jego wyniki oraz przedstawił przyjęcie delegacyi zjazdu pocztowego przez Naczelnika państwa. P. Habichtówna zaś uzupełniła jeszcze te sprawozdania niektóremi szczegółami.

Poza sprawozdaniami przemawiało nadto kilkunastu pocztowców, podnosząc różne postulaty lokalne. — Szczególnie żywo omawiane były braki aprowizacyjne, zwłaszcza mąki i węgla, stanowiące przedmiot ogólnych narzekań. Dla rychlejszego poprawienia aprowizacyi poruszono na zgromadzeniu myśl połączenia się pocztowców z kolejarzami, co też nastąpi, gdy nadejdzie na to aprobata centralnego Związku w Warszawie. Z innych spraw domagano się dla pocztowców w Małopolsce 13 pensyi, którą pocztowcy w Kongresówce już przed paroma miesiącami otrzymali, oraz kwestyę podniesienia dyet za dyżury nocne z mizernej przedwojennej kwoty 2 K 70 hal. na 10 K. Zgromadzenie, którego cały przebieg był bardzo ożywiony, przeciągnęło się do godziny 11.

POSTULATY MIEJSKIEJ STRAŻY POŻARNEJ. — W Krakowie grozi bezrobocie miejskiej straży pożarnej. Strażacy, powołując się na swoje ciężkie położenie — żonaci pobierają 600 do 800 K miesięcznie — zwrócili się jeszcze w dniu 11 bm. z żądaniami do prezydyum miasta, naznaczając do odpowiedzi termin trzydniowy. Ponieważ odpowiedź w tym terminie nie nastąpiła, strażacy wnieśli drugi memoryał na piśmie oświadczając w nim, że jeżeli do dnia 18 bm., do dzisiaj w południe nie otrzymają przychylnej odpowiedzi, prezydyum na swoje postulaty, straż wstrzyma się od pełnienia służby.

Postulaty, przedłożone prezydyum przez trzech mężów zaufania ogółu członków straży, są następujące:

Zwrot zatrzymanych pieniędzy około 3.000 K uzyskanych za popisy strażackie na Błoniach w roku 1911. Ostateczne załatwienie regulacyi płacy i etatu awansów uchwalonych przez Radę miejską jeszcze w maju 1919 r., a obowiązujących według uchwały Rady już od 1 stycznia 1919. Przydział pełnej i podwójnej racyi żywności należącej się według rozporządzenia ministeryalnego wszystkim publicznym pracownikom ciężko pracującym (do których straż pożarna zawodowa w całej Polsce została zaliczona), przyczem mają pobierać podwójną racyę chleba, 8 kilogramów mąki miesięcznie, 600 gr. cukru i tyleż kaszy. Załatwienie wniesionej prośby we wrześniu o przyznanie ośmiu dodatków trzechleci po 200 K — podobnie jak uchwalono całej służbie miejskiej z doliczeniem przy poborze wszystkich lat służby.

Nadto w memoryale swym strażacy przy wniesieniu powyższych żądań upraszają prezydyum, ażeby wzięło pod słuszną uwagę nie wyczerpane fundusze budżetu straży, gdzie zamiast 136 ludzi preliminowanych, pełni wszystkie czynności ciężkiej służby zaledwie 70-ciu z doliczeniem obsługi.

PRZYCZYNY PODROŻENIA MIĘSA W KRAKOWIE. Z komisyi aprowizacyjnej przy magistracie otrzymujemy następujące pismo:

Cech rzeźników złożył w magistracie pismo, w którem oświadcza, iż z powodu znacznej zwyżki cen żywego towaru, rzeźnicy będą zmuszeni podnieść w najbliższych dniach ceny mięsa wołowego z 20 na 24, cielęcego z 20 na 24 i wieprzowego z 24 na 26 K za 1 kg.

Prezydyum miasta powołało specyalny Komitet, celem zbadania na miejskiej centralnej targowicy, jakie są specyalne przyczyny, które powodują drożyznę żywego towaru na targu krakowskim.

Pierwsze posiedzenie odbył Komitet w piątek na targowicy, gdzie sprawdził, iż ceny bydła stale idą w górę, przedewszystkiem dlatego, że zarząd wojskowy kupuje bydło we własnej administracyi i to zazwyczaj z 3 i 4 ręki, płacąc nawet za towar słabszej jakości po 13 i 14 K za 1 kg żywej wagi.

Ponieważ garnizon krakowski zakupuje miesięcznie wielką liczbę bydła (w październiku 3045 sztuk), przeto w Krakowie stanowi on poważny czynnik konkurencyjny a cena, jaką płaci, tj. 13 i 14 K za 1 kg. jest niejako ceną maksymalną, albowiem poniżej tej ceny można kupić tylko takie bydło, które odrzuci komisya wojskowa.

Przy tym sposobie zaopatrywania wojska w mięso nietylko skarb wojskowy wydaje niepotrzebnie wielkie sumy, ale także wzrasta niepotrzebnie drożyzna mięsa w mieście.

Ze swej strony musimy dodać, że wobec tego powinno być dążeniem czynników miarodajnych, aby wojskowość zaopatrywała się w bydło rzeźne w powiatach nieprzydzielonych dla Krakowa.

URZĄD DLA ZWALCZANIA LICHWY. Z początkiem bm. rozpoczął działalność w Krakowie państwowy urząd walki z lichwą i spekulacyą, jako oddział centralnego państwowego urzędu walki z lichwą i spekulacyą w Warszawie. Biura urzędu tego mieszczą się w pałacu Larischa przy placu Wszystkich Świętych 5, godziny urzędowe jego trwają od 9 do 1 przed południem i od 4 do 7 popołudniu.

Do zakresu działania urzędu walki z lichwą i spekulacyą w Krakowie należy przeciwdziałanie lichwie i spekulacyi na terenie całej Małopolski, zarówno wydawanie pozytywnych zarządzeń o charakterze zapobiegawczym jak niemniej śledzenie i ściganie lichwy i spekulacyi i współdziałanie w tym kierunku ze sądami i innemi władzami. Chwilowo aż do zupełnego zorganizowania urzędu i jego ekspozytur działalność urzędu ograniczać się będzie do obrębu miasta Krakowa i najbliższej okolicy oraz ważniejszych okolicznych miejscowości, centrów przemysłowych i tylko do pracy wywiadowczej i śledczej.

Publiczność powinna we własnym dobrze zrozumiałym interesie donosić o każdym wypadku lichwy czy spekulacyi urzędowi w godzinach na to przeznaczonych od 9—12 w południe i od 4—5 popołudniu, a w wypadkach niecierpiących zwłoki nawet i poza temi godzinami.

KARY ZA NIEODSTAWIENIE KONTYNGENTU ZBOŻA. Powiatowy urząd gospodarczy donosi: Za nieodstawienie kontyngentu zboża w oznaczonym terminie skazało starostwo (powiatowy Urząd gospodarczy) w Krakowie na grzywnę następujących producentów w kwocie po 25.000 K i karę aresztu przez 2 tygodnie: Fiila Silbersteina, dzierżawcę obszaru dworskiego w Rząsce, Franciszka Skowrona, dzierżawcę obszaru dworskiego w Olszanicy i Franciszkę Grzymkową, dzierżawczynię obszaru dworskiego w Modlniczce. Dalsze orzeczenia w toku.

LIKWIDACYA KRAJ. URZĘDU ODBUDOWY. — „Gazeta Lwowska" ogłasza rozporządzenie wykonawcze o likwidacyi kraj. urzędu odbudowy, który odtąd nosi nazwę: „Kraj. urząd odbudowy w likwidacyi". Przyznane przez b. c. k. namiestnictwo centralę krajową dla gospodarczej odbudowy Galicyi, względnie b. c. k. namiestnictwo kraj. urząd odbudowy, a dotąd niewypłacone zapomogi, subwencye, zaliczki itp. nie będą przedmiotem likwidacyi, lecz zostaną jedynie zestawione w odrębnych wykazach. Do zaspokojenia dopuszczone będą roszczenia majątkowe, powstałe przed dniem 1 listopada 1918, a wynikające z dopełnionych przez wierzycieli umów prawno-prywatnych (dostawy, najmy itp.). Zaspokojenie wierzytelności nastąpi co najwyżej do wysokości, uzyskanej w toku likwidacyi sumy stanu czynnego. W miarę zrealizowania stanu czynnego, mogą być wierzycielom wypłacane częściowo ich roszczenia do kraj. urzędu odbudowy. Wypłaty te nie stanowią w żadnym razie podstawy do ewentualnego objęcia przez państwo polskie zobowiązań b. Austryi do wierzycieli kraj. urzędu odbudowy. Pierwszeństwo wypłat przysługuje roszczeniom za pracę i roszczeniom wytwórców, przedewszystkiem przemysłowców. Po zupełnem zrealizowaniu aktywów nastąpi ostateczne rozliczenie i wypłata wierzytelności na podstawie projektu rozdziału, który ustali główny urząd likwidacyjny w porozumieniu z ministerstwem skarbu.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz czwarty „Powodzenie" A. Teston'ego, które usprawiedliwia swój tytuł sukcesem, jakie osiągnęło w Krakowie. Komedya Teston'ego powtórzona będzie we czwartek 18 bm. i w sobotę. „Dziady", gromadzące stale tłumy młodzieży i grane dotąd zawsze przy wyprzedanej widowni, powtórzone będą we środę i piątek. W niedzielę popołudniu po raz pierwszy po cenach zniżonych świetna komedya „Polityka" Wł. Perzyńskiego.

Najbliższą nowością będzie „Jeszcze wczoraj", sztuka literatki krakowskiej p. Zofii Wójcickiej. Autorka granych u nas z powodzeniem: „Psyche", „W latarni", „Nairęta", przedstawiła w najświeższym utworze tragiczne przeżycia naszej dzielnicy w r. 1915, ujmując interesującą treść z właściwemi jej zaletami doskonałego pióra.

Z „BAGATELI". Dzisiejsza nowość w „Bagateli" zgromadzi bezwątpienia premierową publiczność w komplecie. „Konfekcya męska" zdobędzie niezawodnie trwalszy żywot na scenie „Bagateli". Przyczynił się do tego w pierwszym rzędzie dobra obsada komedyi, staranna reżyserya (p. Franciszek Wysocki), oraz wystawa pomysłowa, odtwarzająca efektownie i z całą drobiazgowością wnętrze sklepu galanteryjnego. W wykonaniu „Konfekcyi" bierze udział cały sprawnie artystyczny zespół „Bagateli" z pp. Łącką, Czarnowskim, Bruczową, Brzeskim, Fritschem, Debowiczem i Orzechowskim na czele.

Z TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO. Walne zgromadzenie Towarzystwa lekarskiego (ciąg dalszy) odbędzie się we środę, dnia 19 bm. o godz. 6 i pół w domu Towarzystwa lekarskiego, w sprawie utrzymania „Przeglądu lekarskiego" i ustanowienia wysokości wkładek na rok przyszły. Ze względu na ważność sprawy uprasza się członków o najliczniejsze przybycie.

TOWARZYSTWO FILOZOFICZNE W KRAKOWIE urządza począwszy od 20 listopada (czwartek, godz. 6 wieczór) w sali Seminaryum filozoficznego, ul. św. Anny 12, parter, wieczory dyskusyjne w kwestyi nauki filozofii w szkołach średnich. Goście mile widziani.

Z TOWARZYSTWA MATEMATYCZNEGO. We środę dnia 19 bm. odbędzie się w lokalu Seminaryum matematycznego posiedzenie zwyczajne Towarzystwa, na którem p. O. Nikodym wygłosi referat pt. „Z rachunku całkowego". Goście mile widziani.

PRELEKCYA BR. RYCHTER-JANOWSKIEJ. Dziś (wtorek) o godz. 7 i pół wieczór w „Domu artystów" (plac św. Ducha) odbędzie się prelekcya znakomitej artystki-malarki Bronisławy Rychter-Janowskiej, wybornej znawczyni Włoch i sztuki włoskiej, na temat: „Futuryzm w malarstwie włoskiem". Spodziewać się należy, że osoba prelegentki i barwny temat sprowadzą do „Domu artystów" jak najszersze koła słuchaczów. Wstęp 1 K 50 hal.

OTWARCIE CZYTELNI W II BATALIONIE LOTNIKÓW. W niedzielę odbyło się uroczyste otwarcie czytelni dla żołnierzy w II batalionie lotników, urządzone przy pomocy VI Koła T. S. L. Po odegraniu przez orkiestrę hymnu państwowego przemówił do zebranych licznie żołnierzy komendant kap. Rożen. Następnie prof. A. S. Balicki podniósł w pięknem przemówieniu potrzebę i konieczność oświaty wogóle, a szczególniej w wojsku. Następnie chór żołnierzy odśpiewał kilka pieśni. Na zakończenie przemówił prof. Morawiec, oddając żołnierzom czytelnię do użytku i zachęcając do pilnego korzystania z niej. Wieczorem odegrali żołnierze dwie jednoaktówki w teatrze żołnierskim w czytelni.

ERIKA MORINI wzbudziła w Warszawie swoim pierwszym występem tak niesłychany entuzyazm, że zmuszono ją do zapowiedzi drugiego koncertu, który odbędzie się w najbliższej przyszłości. W przerwie zatrzyma się fenomenalna artystka w Krakowie i wystąpi u nas ponownie dnia 24 bm. w sali „Sokoła". Bilety są już do nabycia u J. Rudnickiego, Linia A B.

KURS OPEROWY w Instytucie muzycznym dla adeptów scenicznych z ukończoną szkołą śpiewu i artystów, będzie otwarty z dniem 1 grudnia br. Kurs obejmuje kompletne przygotowanie do opery i operetki. Kierownictwo objęli pp. K. Kliszewska (gra sceniczna i mimika) i dyr. B. Wallek-Walewski (studyowanie partyj). Wpisy przyjmuje kancelarya Inst. muz. (ul. św. Anny 2) codziennie w godzinach urzędowych.

GROŹNE POPARZENIE. W niedzielę o godz. 8 i pół rano p. Stanisława Paszta, lat 43, żona robotnika, chciała zapalić w piecu i aby prędzej rozniecić ogień, użyła do tego nafty, wlewając ją na węgle i drzewo w piecu. Przytem wylała także naftę na suknie, które poczęły płonąć. Zanim nadbiegli sąsiedzi i ugasili ogień płonących sukien, p. Pasztowa doznała bardzo silnych poparzeń na całem ciele a wezwany lekarz pogotowia po zastosowaniu środków zaradczych i zastrzyknięciu morfiny odwiózł nieszczęśliwą w stanie bardzo groźnym do szpitala powszechnego.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Wczoraj w godzinach popołudniowych znaleziono pijanego do nieprzytomności na Kazmierzu nieznanego nazwiska mężczyznę. Wezwane pogotowie ratunkowe zabrało nieszczęśliwca, który w drodze na pogotowie zmarł w karetce. Z powierzchowności wnosić można, iż tragicznie zmarły należał do sfer robotniczych w wieku około 40 lat. Pogotowie odwiozło go do Zakładu medycyny sądowej.

OBŁAWA WOJSKOWO-POLICYJNA. Od niedzieli z rana do poniedziałku z rana, czyli przez całą dobę, odbywała się w Krakowie, taksamo zresztą, jak we wszystkich miastach i miejscowościach Polski w tym samym dniu — zarządzona przez ministerstwo spraw wojskowych obława, połączona z rewizyami, mająca w pierwszym rzędzie na celu wykrycie mężczyzn, uchylających się od służby wojskowej, popisowych i dezerterów. Przez tę dobę w Krakowie aresztowano dwieście kilkadziesiąt osób, z czego około połowę oddano władzom wojskowym. Wśród ujętych w ten sposób znalazło się też i kilku znanych i niebezpiecznych bandytów i opryszków, jak Bochenek, Bujas, następnie Szczurek i Mosiewicz, którzy niedawno poranili nożami w nocy na Warszawskiem francuskich oficerów itd.

Przy rewizyach, przedsiębranych z racyi obławy poczyniono także inne ciekawe odkrycia. Między innemi znaleziono w szynku Kleinbergera przy placu Kleparskim 5 worków żyta i 6 worków pszenicy, niewiadomego pochodzenia i przeznaczenia, które też patrol wojskowa zarekwirowała.

Kronika warszawska.

POŻYCZKA ANGIELSKA DLA POLSKI. Z Warszawy donoszą: Rząd polski otrzymał wiadomość, że rząd angielski gotów jest udzielić Polsce pożyczki w kwocie 3 milionów funtów szterlingów na wyekwipowanie wojska.

STANOWISKO P. PATKA. Z Warszawy donoszą: W sferach politycznych uporczywie kolportowana jest pogłoska, że mecenas Patek, po ukończeniu swej misyi, jako zastępca prezydenta ministrów na konferencyi pokojowej, obejmie bardzo odpowiedzialne stanowisko w naszej dyplomacyi, ustępując jednocześnie ze stanowiska posła polskiego w Pradze. Zmiana ta nastąpić ma w łączności z oczekiwanem przesileniem gabinetu i pociągnie jednocześnie za sobą szereg przegrupowań w naszych przedstawicielstwach zagranicznych.

JEN. HALLER bawi w Warszawie i bierze udział w konferencyach poświęconych sprawie objęcia terytoryów, przyznanych Polsce na zachodzie.

REWIZYE W BANKACH WARSZAWSKICH, o których donosiliśmy, dały, wedle urzędowego komunikatu, taki rezultat, że w papierach zagranicznych wykryto sumę około 300.000 marek, w 67 schowkach znaleziono banknotów zagranicznych oraz monet złotych i srebrnych, na ogólną sumę 400.000 marek.

NADUŻYCIA Z MĄKĄ W WARSZAWIE. Sensacyą dnia w Warszawie jest aresztowanie właścicieli i dyrektora młynów Michlera za niedozwolone wywożenie mąki na wyrób makaronu. W sprawie tej udzielił komisarz aprowizacyi przy magistracie warsz. p. Nowicki następujących wyjaśnień:

We czwartek pp. Władysław Biedrzycki, Stanisław Michta, Stanisław Śląski i Stanisław Masarowicz zauważyli 2 platformy z mąką, wyjeżdżające z młyna Michlera. Jedna z tych platform znikła im z oczu, drugą zaś eskortowali niepostrzeżenie aż do fabryki makaronów Hochermana przy ul. Żelaznej. Przed fabryką platforma się zatrzymała. Zaczęło się znoszenie worków z mąką. Gdy 6 worków zniesiono, piekarze wezwali policyę. Po przybyciu na miejsce i stwierdzeniu istotnego stanu rzeczy, porozumiano się z komisarzem rządu p. Anuszem co do natychmiastowego aresztowania kierownika młyna Michlera, p. Wacława Michlera oraz właściciela fabryki makaronów Hochermana. Wprawdzie Michler twierdzi, że mąka, którą wziął pochodziła ze zboża, które w ilości 40 korcy nabył osobiście, ale gdyby nawet tak było, to p. M. nie mógł nie wiedzieć, że nabywanie zboża przez osoby prywatne jest zakazane. Grozi mu za to więzienie do 6 miesięcy i grzywna do 100.000 mk.

W związku ze sprawą aresztowania W. Michlera i Hochermana, komisarz ministeryum aprowizacyi polecił przeprowadzić rewizyę w fabryce makaronów Hochermana, czynnej bez zezwolenia ministeryum aprowizacyi. W fabryce znaleziono 14 i pół worków mąki, 26 worków makaronu mielonego, 13 worków towaru nieokreślonego. Fabryka została opieczętowana, towar skonfiskowany i przekazany do W. Z. magistratu st. m. Warszawy.

DWAJ PORUCZNICY SKAZANI NA KARĘ ŚMIERCI. „Przegl. Wiecz." dowiaduje się, że wyrok sądu wojskowego okręgu jeneralnego warszawskiego, którym skazani zostali na karę śmierci za nadużycia służbowe ppor. N. Safir i ppor. K. Kostecki, został wczoraj zatwierdzony. N. Safir i K. Kostecki zostaną straceni w przyszłym tygodniu.

„Kur. Warsz." donosi w tej sprawie: W wiadomości tej na razie tylo tylko jest prawdy, że zapadł wyrok sądu wojennego, skazujący na karę śmierci podpor. N. Safira i podpor. K. Kosteckiego.

ARESZTOWANIE P. GABRYLEWICZA. (Warszawa, 15 listopada). Wczoraj rozeszły się wieści o aresztowaniu p. Brunona Gabrylewicza z Warmii pod zarzutem przestępstw państwowych. P. Gabrylewicz ofiarowywał swoje usługi w sprawach, pozostających w związku z plebiscytem w Warmii. Już od pewnego czasu krążyły jednak w kołach wielkopolskich pogłoski, że charakter p. Gabrylewicza był pod względem politycznym dwuznaczny i nie budził należytego zaufania.

DWA KONKURSY BUDOWLANE W WARSZAWIE. Architekt Architekt Jan Zawiejski, starszy radca budownictwa, kierownik biura budowli miejskich w magistracie krakowskim zaproszony został z Warszawy do wzięcia udziału w dwóch konkursach ograniczonych, a mianowicie: w konkursie na projekt przebudowy gmachu sejmowego i w konkursie na projekt budowy nowego gmachu „Rozmaitości".

Z kraju i ze świata.

NADUŻYCIA NA DWORCU KOLEJOWYM WE LWOWIE. Telef. nam ze Lwowa: Na tutejszym dworcu kolejowym stwierdzono liczne nadużycia. Aresztowani zostali urzędnicy: Karol Prugar, Zygmunt Augustyn, Stefan Niemczynowski i Jan Goling. W związku ze sprawą zawieszeni w czynnościach urzędnicy: Maksymilian Mrozowski i Michał Ungeheuer.

WIEC SOCYALISTYCZNY WE LWOWIE. Telef. nam ze Lwowa: „Wiek Nowy" donosi: W sali Izby rękodzielniczej zebrał się wczoraj olbrzymi wiec robotniczy, aby wysłuchać sprawozdania posła Hausnera o obecnej sytuacyi politycznej. Poseł przedstawił obszernie trudności gospodarcze Polski, zniszczenie przemysłu i podkreślił, że w tej chwili bardzo wiele stronnictw jest niezadowolnych z rządu Paderewskiego. Poseł Hausner domagał się dalej uruchomienia przemysłu budowlanego. Należy powołać nowy rząd — zakończył, — któryby zadaniu odpowiedział. Następnie mówił delegat P. P. S. z Warszawy p. Sochacki, który przedstawił położenie zewnętrzne i wewnętrzne, przyczem wystąpił silnie przeciw dalszemu prowadzeniu wojny, której nie wymaga obrona granic, ale chcą jej nasze klasy posiadające, aby zawrzeć sojusz z reakcyjną Rosyą. Na wniosek red. Szczyrka uchwalono rezolucyę:

Dotychczasowa nieudolność rządu, która postawiła miasta przed katastrofą głodu, wyczerpuje cierpliwość klas pracujących. Ludność nie może tolerować rządu, który do tego dopuścił i wzywa posłów socyalistycznych, ażeby wyciągnęli z tego konsekwencye.

Cały ton zgromadzenia był skierowany bardzo wybitnie przeciw rządowi.

KURS NAUK POŻARNICTWA WE LWOWIE. Termin kursu nauk pożarnictwa dla naczelników zawodowych Straży pożarnych został już ustalony i odbędzie się w dniach od 23 listopada do 23 grudnia br. Na kursie tym wykładać będą prof. Floryański (maszyny i automobile), prof. Kretowicz (użycie koni), dr Niementowski (pomoc lekarska), radca Masłowski (ustawy ogn.), inż. Wołoszyński (budownictwo), inż. Ignatowicz (hydraulika), dr Wiewiórski (chemia), radca Wójcikiewicz (pożarnictwo). Będzie to pierwszy kurs o tak szerokich wiadomościach, które bądź co bądź są niezbędne dla naczelników zawodowych Straży pożarnych. Kurs ten jak się zapowiada będzie licznie obesłany a zgłoszenia na kilka jeszcze wolnych miejsc przyjmuje do 20 bm. dyrekcya krajowa Związku Straży pożarnych, ul. Piekarska 26, I p.

PAŃSTWOWY URZĄD POŚREDNICTWA PRACY i opieki nad wychodźcami w Częstochowie (Jasnogórska 24) posiada w ewidencyi poszukujących pracy przeszło 7.500 robotników i rzemieślników różnych zawodów, jak również robotników rolnych i zwraca się z prośbą do wszystkich pracodawców potrzebujących robotników o zgłaszanie wszelkich wolnych miejsc w Urzędzie. Wszelkich potrzebnych informacyi udziela się odwrotną pocztą i bezpłatnie, jak również i samo zapośredniczenie odbywa się tak dla robotników, jak i pracodawców bezpłatnie.

„ZAKUP", SPÓŁKA Z OGR. ODPOW. W ŁODZI zaczęła działalność od zakupu bawełny na Kaukazie, uzyskawszy na ten cel od rządu polskiego kredyt w kwocie 132 i pół miliona rubli oraz 10 milionów marek. W danej chwili prezes Zarządu Spółki, p. Robert Geyer, jeden z wybitnych tutejszych przemysłowców, znajduje się wraz z całą misyą w tym celu wydelegowaną, na Kaukazie, gdzie dokonywa zakupów. Jako dalszą działalność „Zakup" przewiduje kupno wielkich partyj wełny, bawełny, półfabrykatów i artykułów chemicznych, potrzebnych dla przemysłu włókienniczego w Polsce. Zakupione surowce i towary będą rozdzielane między zakłady przemysłowe w drodze repartycyi.

NAPAD NA SĘDZIEGO. Jak nam donoszą z Żywca, na sędziego tamtejszego, p. Gizę, w dniu 7 bm. na rynku w biały dzień napadł niejaki Jan Miodoński, skazany przez tego sędziego za pobicie urzędnika żywieckiej kasy chorych na 6 tygodni aresztu i dotkliwie pobił sędziego. Napad wywołał wielkie zbiegowisko i ogólne oburzenie w mieście. Miodońskiego aresztowano w domu, dokąd się spokojnie udał po napadzie na sędziego.

ROZWIĄZANIE RAD LUDOWYCH NA G. ŚLĄSKU WSKUTEK KLĘSKI WYBORCZEJ. Biuro prasowe kresów zachodnich podaje: Prasa niemiecka na G. Śląsku omawia szczegółowo wynik wyborów do rad gminnych i przypisuje niepowodzenie niemieckie niewłaściwej polityce jenor. komisarza Hersinga i postępowaniu powołanych przez niego do życia rad ludowo-robotniczo-chłopskich. Drugą przyczyną klęski wyborczej na G. Śląsku jest wedle „Kattowitzer Zeitung", „Ostdeutsche Morgen-Post" itd. rzekomo ta okoliczność, iż ludność niemiecka masowo wstrzymała się od udziału w wyborach. Wspomniane źródła podają, iż ludność niemiecka głosowała przeciętnie w ilości 56 procent uprawnionych, co w przyszłości nie powinno się powtórzyć. Dla należytego zorganizowania udziału ludności niemieckiej w głosowaniu plebiscytowem powołano do życia jako miejsce centralne agitacyi „Vereinigte Verbände heimatstreuer Oberschlesier" we Wrocławiu. Powyższe biuro zwraca się z odezwą do wszystkich Niemców górnośląskich, przebywających obecnie poza granicami tego obszaru o podanie swego adresu wzięcie udziału w głosowaniu.

Odezwa wskazuje na wzmożoną akcyę polskiego komitetu plebiscytowego w Warszawie, przestrzega przed grożącem niebezpieczeństwem i wzywa „Zum Aufmarsch der heimatstreuer Oberschlesier".

TEROR W PRUSACH ZACHODNICH. Biuro prasowe kresów zachodnich podaje: „Gazeta Opolska" donosi z Kwidzynia, że tamtejszy Grenzschutz wprawdzie rozwiązał się, atoli wszyscy żołnierze przeszli do straży zwanej Einwohnerwehr, która się tworzy z polecenia prezesa regencyi kwidzyńskiej. Organizacya ta otrzymuje o wiele wyższe płace niż Grenzschutz i przeznaczoną jest do pozostania w kraju na cały czas plebiscytu.

ORGANIZACYA PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH W AMERYCE. W celu przeciwdziałania obdzieraniu nas przez europejską zagranicę, a to sztuczną zniżką naszej waluty i skutkiem tego nadmierną wysokością cen za liche towary — grono polskich kupców w Chicago za inicyatywą p. Władysława Kielskiego zawiązało Polskie Towarzystwo eksportowe z kapitałem 50 milionów dolarów. Na czele Towarzystwa stanęli kupcy i przemysłowcy polscy z Chicago, a mianowicie p. Henryk Radajewski, jako prezes, p. Józef Ziemba, wiceprezes, Józef Klyczek, sekretarz; kierownikiem i pełnomocnikiem całego przedsiębiorstwa jest p. Władysław Kielski.

Celem Towarzystwa jest dostarczyć Polsce towaru w wyborowym gatunku i po najniższej cenie. Towarzystwo to, składające się z członków samych Polaków daje gwarancyę, że przedsiębiorstwo założone zostało nie na wyzysk, ale na rzeczywistą pomoc ludności w Polsce, która tą drogą otrzyma towar dobry i po cenie uczciwie skalkulowanej. Towarzystwo to ma zamiar otworzyć filię, a nawet w miarę potrzeby kilka filii w Polsce.

Dla nawiązania stosunków handlowych wysyła Towarzystwo upełnomocnionego zastępcę, o dniu przybycia i miejscu zatrzymania się zastępcy Towarzystwa powiadomimy interesowanych. Bliższych informacyi udzieli p. Mieczysław Kielski, urzędnik kopalni nafty w Potoku, p. Krosno.

ZAMORDOWANIE PROF. UŁASZYNA. „Gazeta warszawska" donosi, że w Kijowie Ukraińcy zamordowali prof. Henryka Ułaszyna, który właśnie został powołany na katedrę na Uniwersytecie lwowskim. — Prof. Ułaszyn był wychowańcem uniwersytetu Jagiell. i przez szereg lat studyował lingwistykę w Lipsku. W kołach krakowskiej młodzieży cieszył się swego czasu dużą sympatyą.

METODY CZESKIEJ AGITACYI. Na Spiszu wydały władze czeskie okólnik do nauczycieli szkół ludowych, aby pouczono dzieci szkolne, jak mają wpływać na rodziców i zjednywać ich w czasie plebiscytu dla republiki czesko-słowackiej. Widocznie starsi gospodarze nie okazują zbytniego zapału dla Czechów, skoro przez dzieci chce czeska administracya zjednywać zwolenników.

RZĄD CZESKI SIĘ NIE WSTYDZI. Jak wiadomo, rząd polski okazuje czasem dziwną skrupulatność w sprawach plebiscytowych i nie występuje nigdzie oficyalnie, pozostawiając cały ciężar spraw plebiscytowych komitetom. Tymczasem Czesi i ich rząd mniej mają skrupułów, wychodząc z założenia, że jest prawem i obowiązkiem rządu otwarcie starać się o pomyślny wynik głosowania. Oto widzieliśmy urzędową pieczątkę głównego komisarza plebiscytowego ze strony czeskiej na Spiszu, na której widnieją wszystkie emblematy republiki. Komisaryat plebiscytowy czeski na Spisz jest władzą czysto państwową, a nie prywatnym komitetem.

STRAJK KUPCÓW MORAWSKICH. (Tel.) Kupcy morawscy urządzają dnia 20 listopada strajk manifestacyjny na znak protestu przeciwko centralom, syndykatom, kartelom, tudzież przeciw uprawianiu przez banki handlu towarami.

NĘDZA WŚRÓD NAUCZYCIELSTWA SŁOWACKIEGO. „Narodnie Noviny" (Turczeński św. Marcin) w szeregu artykułów zwracają uwagę na nizki stan oświaty na Słowaczyźnie. W odpowiedzi na te artykuły w numerze z dnia 8 listopada „Narodnich Novin" pisze p. Józef Truchly, przewodniczący związku nauczycielskiego z Tekowa, że dopóki nauczycielstwo słowackie nie uzyska należytej opieki rządu czesko-słowackiego, sprawa oświaty się nie polepszy. Cierpliwość nauczycieli już się wyczerpuje. Jest ono płatne gorzej, niż stosunkowo było przed wojną. Dodać tu należy, że odkomenderowani na Słowaczyznę nauczyciele Czesi otrzymują dziennie 50—60 K dodatku do pensyi, gdy nauczyciele Słowacy cierpią nędzę i głód.

ROZBRAJANIE PUŁKÓW SŁOWACKICH. W Koszycach zbuntował się preszowski pułk słowacki i zażądał natychmiastowego usunięcia z pułku wszystkich oficerów czeskich. Czesi rozbroili ten pułk.

UWIĘZIENIE CÓRKI TOŁSTOJA. Według doniesienia z Rostowa, na zarządzenie władz moskiewskich uwięziono córkę Tołstoja pod zarzutem tajnego porozumiewania się jej z wojskami ochotniczemi.

ŚLUB dr Józefa Krzyżanowskiego, szefa biura prezydyalnego Sądu krajowego wyższego z panną Zofią Szwarcenberg-Czerny, córką śp. Franciszka, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego i Zofii z Bobrzyńskich, odbył się dnia 15 bm. o godz. 9 rano w kościele św. Barbary.

MIANOWANIA. Naczelnik państwa postanowieniem z dnia 5 września 1919 r. mianował inż. Władysława Wojtana, dotychczasowego profesora wyższej szkoły lasowej we Lwowie, zwyczajnym profesorem miernictwa w szkole politecznicznej we Lwowie, inż. Edmunda Trepkę, nadzwyczajnym profesorem wielkiego przemysłu organicznego i farbiarstwa w politechnice warszawskiej.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego zatwierdziło uchwałę grona profesorów wydziału filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, udzielającą drowi Ludwikowi Sitowskiemu na Uniwersytecie Jagiellońskim veniam legendi z zakresu zoologii.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Izak Fenichel, kandydat adwokacki, rodem z Tarnowa, otrzymał stopień doktora praw.

Stanisław Gruszczyński,

znakomity tenor bohaterski opery warszawskiej, wystąpi w naszem mieście w niedzielę, dnia 30 b. m., w sali »Sokoła«. Młody nasz polski artysta o rozgłośnej już dziś sławie światowej, koncertować będzie tak w Krakowie, jak i we Lwowie tylko jeden raz, gdyż w pierwszych dniach grudnia wyjeżdża na dłuższy pobyt do Włoch. — Bilety na koncert, który urządza »Krakowskie Biuro Koncertowe E. Bujański«, są już do nabycia u p. J. Rudnickiego, Linia A—B. 11590

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
Poniedziałek, 17 bm.: „Powodzenie" A. Teston'ego.
Wtorek, 18 bm.: „Powodzenie" A. Teston'ego.
Środa, 19 bm.: „Dziady" A. Mickiewicza.
Czwartek, 20 bm.: „Powodzenie" A. Teston'ego.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Poniedziałek, 17 bm.: „Róża Stambułu".
Wtorek, 18 bm.: „Księżniczka czardasza".
Środa, 19 bm.: „Księżniczka Trebizondy".
Czwartek, 20 bm.: „Orfeusz w piekle".

REPERTUAR „BAGATELI".
Poniedziałek, 17 bm.: „Panna służąca".
Wtorek, 18 bm.: „Konfekcya męska".
Środa, 19 bm.: „Konfekcya męska".
Czwartek, 20 bm.: „Konfekcya męska".

OPERETKA W »NOWOŚCIACH«.
Wtorek: »Romans na dachu«.
Środa: »Cnotliwa Zuzanna«. 10861

Henryk Melcer

świetny nasz pianista, który podczas wojny grał nam tylko Chopina, wykona na koncercie w niedzielę, dnia 23 b. m., w sali »Sokoła«: **Regera:** Waryacye i fugę na temat Bacha op. 81, **Beethovena:** Sonatę »appassionata« op. 57, i **Schumanna:** Karnawał op. 9.

Pozostałe bilety do nabycia w księgarni Eberta, ulica Sławkowska, hotel Saski. 11944

W MIEJSCE dotychczasowych loteryj, organizuje się na rok następny **loterya państwowa klasowa.**

Warunki szczegółowe nowej loteryi państwowej nie są jeszcze ostatecznie ustalone.

Prawdopodobnie wypuszczonych zostanie 100.000 losów po cenie 40 marek za cały los w każdej klasie.

Wynagrodzenie kolektorów 3 marki od losu w każdej klasie i 2 procent od wygranej. Tak zwana »gra na dniówkę« będzie zakazana. Ponieważ kolektor (celem łatwiejszej sprzedaży) otrzyma losy do dwóch klas, przeto będzie musiał złożyć podwójną kaucyę (80 marek od losu). W pierwszej linii uwzględnieni będą reflektanci, posiadający sklepy, kantory lub tym podobne; kolektorzy w mieszkaniach prywatnych tylko o tyle, o ile się zobowiążą sprzedawać losy osobiście i oznaczą w tym celu na odpowiedniej tablicy godziny przyjęć (najmniej 6 godzin dziennie).

Ubiegający się o kolekturę tej loteryi winni **do końca bieżącego miesiąca** swoje tymczasowe zgłoszenia na piśmie (z podaniem adresu, zatrudnienia, numeru swojej obecnej kolektury i ilości wymaganych losów) podać do Generalnej Dyrekcyi Loteryi Państwowej, Warszawa, Plac Dąbrowskiego L. 8, III. piętro.

Warszawa, w listopadzie 1919.

GENERALNA DYREKCYA LOTERYI PAŃSTWOWEJ.
11973

TOWARZYSTWO »ŻEGLUGI POLSKIEJ« przekształca się na Towarzystwo Akcyjne z kapitałem zakładowym 5,000.000 K. W najbliższych dniach nastąpi ogłoszenie subskrypcyi. Ponieważ akcye Towarzystwa będą opiewały na 200 K, zdarza się okazya do umieszczenia swoich kapitałów w tem energicznem przedsiębiorstwie, którego działalność pożyteczna wykazała się tak dobitnie w ostatnich czasach w sprawie zaopatrzenia w węgiel mieszkańców naszego grodu. 11972

LOTERYA! — Przed kilku dniami donosiliśmy o wprowadzeniu loteryi państwowej. Wobec tego, że loterya ta zaczynałaby się dopiero od kwietnia 1920 roku, a dawne loterye się kończą, przeto obecnie **jedyną i ostatnią** sposobnością do spróbowania szczęścia jest loterya R. G. O., która kończy się teraz piątą klasą. Kupując losy tej loteryi, ma się, oprócz dużych szans wygrania, bo co drugi los wygrywa, a nadto na główną wygraną przypada około milion koron, jeszcze poczucie spełnienia dobrego czynu, gdyż cały dochód z tej loteryi przypada najniezbedniejszym instytucyom dobroczynnym. Ze szczupłego zapasu losów, jakie jeszcze znajdują się w niektórych kolekturach, oraz w generalnej reprezentacyi w Krakowie, ulica św. Anny L. 9, można nabyć ósemkę po 50 K, zaś cały los po 400 K. 11958

ŚLUB. W niedzielę, dnia 16 listopada 1919 r., odbył się ślub kapitana wojsk polskich, Ignacego Grossfelda z panną Gustawą Ebersonówną. 11984

PROSZĘ o natychmiastowe podjęcie swoich przesyłek z magazynów kolejowych, albowiem w myśl zarządzenia tutejszej dyrekcyi kolejowej sprzedane zostaną w drodze publicznej licytacyi.

BIURO TRANSPORTÓW ADOLF STERN
KRAKÓW, ULICA ŚW. JANA L. 18. 11954

Wir życia

sensacyjny obraz dramatyczny w 4-ech aktach
Z ZUZANNĄ GRANDAIS i MR. SIGNORETEM
w rolach głównych 11980
OD DZIŚ W »UCIESZE« OD DZIŚ

Za unią wszechsłowiańską.

Berno, 18 listopada. (PAT). Były poseł zgromadzenia narodowego, Modraczek, przemawiał wczoraj na dwóch zgromadzeniach i omawiał politykę zagraniczną. Modraczek wypowiedział się za zjednoczeniem wszystkich słowiańskich narodów na wzór unii północno-amerykańskiej.

ZJAZD JUGOSŁOWIAŃSKICH DZIENNIKARZY.

Praga, 18 listopada (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi iskrowo z Zagrzebia:

Dziś otwarto tu uroczyście zjazd jugosłowiańskich dziennikarzy. Na zjazd przybyło wiele gości. Zjazd zagaił przewodniczący związku chorwackich dziennikarzy Schlegel, który powitał bana, komendanta wojsk w Zagrzebiu jen. Maticza, rektora uniwersytetu, **zastępcę republiki polskiej i zastępcę republiki czesko-słowackiej,** tudzież przedstawicieli związku dziennikarzy. Na przewodniczącego zjazdu wybrano redaktora »Belgradzkiej Epoki« Sawczicza. W imieniu rządu przywitał obecnych serdecznie ban Palecak.

Praga, 18 listopada (PAT). Donoszą z Budapesztu:

Narodowa armia Horthyego zaprowadziła po wkroczeniu do miasta **cenzurę telefoniczną, telegramów, listów i dzienników.** Tylko dzienniki, zaopatrzone pieczątką węgierskiej cenzury mogą być kolportowane.

Konskrypcya na Słowaczyźnie.

Praga, 18 listopada (PAT). Z Koszyc donoszą, że na zebraniu żupanów i posłów słowackich minister Szrobar omawiał między innemi kwestyę plebiscytową na Spiszu i Orawie i zapewniał, że ludność tych obszarów rzekomo nie życzy sobie oderwania od republiki czesko-słowackiej. Minister omawiał następnie agitacyę Hlinki i jego towarzyszy. Jeden z towarzyszów Hlinki ks. Jedliczka znajduje się w Budapeszcie i agituje na rzecz przyłączenia Słowaczyzny do Węgier. Obecna sytuacya na Słowaczyźnie jest dobrą. Przeprowadzona niedawno **konskrypcya ludności dała wynik następujący: 1,940.930 Słowaków, 665.703 Węgrów, 134.761 Rusinów i 143.322 Niemców, wreszcie innych narodowości 56.608.**

Rezolucye socyalistów czeskich.

Praga, 16 listopada (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi:

Na wczorajszem posiedzeniu Wydziału wykonawczego czesko-słowackiej partyi socyalno-demokratycznej robotniczej przyjęto następujące rezolucye: 1) Rychłe zakończenie śledztwa przeciwko osobom oskarżonym o stosunki z węgierskim rządem komunistycznym; 2) Uchwalenie demokratycznej ustawy, **którąby wykluczała system dwuizbowy;** 3) Bezzwłoczne i natychmiastowe **wprowadzenie w życie ustawy o daninie majątkowej;** 4) Wydział zwraca się ostro przeciw samowolnej jeździe dr Kramarza do Denikina i żąda podjęcia natychmiastowych kroków w celu przyśpieszenia powrotu legionistów czeskich ze Sybiru; 5) **Wzywa się rząd, aby natychmiast podjął przyjacielskie stosunki z rządem sowieckim.**

Denikin stracił Kijów.

Berlin, 18 listopada (PAT). Biuro Reutera. **Potwierdza się urzędowo, że wojska Denikina opuściły Kijów.**

Francya i Anglia a bolszewicy.

Paryż, 18 listopada (PAT). Minister spraw zagranicznych Pichon, który towarzyszył prezydentowi Poincaremu do Londynu, miał, jak słychać, ważną polityczną konferencyę z angielskimi mężami stanu. **Co się tyczy Rosyi, porozumie się Francya i Anglia, by nie ponosić dalszych nowych ofiar, celem zwalczenia bolszewizmu, ale także i nie wdrażać rokowań, któreby mogły bolszewizm wzmocnić.**

Szczegóły klęski Petlury.

Lublin, 18 listopada (WBK). Według informacyi osób, przybyłych z tamtej strony frontu, klęska armii Petlury jest zupełna. Prawię połowa siczowników tj. najlepszego wojska ukraińskiego przeszła do armii Denikina. Poszczególne oddziały Petlury straciły kontakt ze sobą i cofają się bezładnie na Płoskirów i Kamieniec Podolski. Całe pułki poddają się. Wojska Denikina zajęły znaczne terytorya, biorąc do niewoli 2 sztaby dywizyjne i kilka sztabów pułkowych. Petlura z rządem ucieka.

Odesa, 18 listopada (WBK). Ze sztabu Denikina w Taganrogu donoszą:

Na froncie ukraińsko-bolszewickim spokój; żadnych walk niema. Ukraińcy przygotowują resztki pobitej armii. Wedle pogłosek ma być między Ukraińcami a bolszewikami zawarta **tajna umowa zawieszenia broni, wymierzona przeciw dalszym sukcesom armii ochotniczej.** Tem się tłómaczą silne ataki, wzmagające się na tyłach armii Denikina, walczących przeciw Ukraińcom. Bolszewicy pragną wbić się klinem między obie armie celem ostatecznego przeciągnięcia Ukraińców na swoją stronę.

Wkroczenie armii Horthyego do Budapesztu.

Budapeszt, 18 listopada (PAT). Węg. biuro koresp. donosi:

Na wczorajsze przyjęcie armii narodowej Horthyego przybrano całe miasto flagami narodowemi. Mimo deszczu zebrały się tłumy ludzi na placu Gellerta i na placu parlamentu, gdzie miało nastąpić uroczyste powitanie armii węgierskiej przez władze węgierskie i ludność. Na placu Gellerta zjawiły się pierwsze oddziały armii narodowej o godz. 8¼. Na czele kroczył wiceadmirał Horthy, w towarzystwie szefa sztabu generalnego jenerała Soosa. Ludność zasypała komendanta kwiatami. Burmistrz dr Body wygłosił przemówienie, w którem serdecznie powitał narodową armię. Na mowę burmistrza odpowiedział komendant Horthy następującemi słowy:

Kiedyśmy byli oddaleni od Budapesztu, nienawidziliśmy to miasto i przeklinaliśmy je. — **Tutaj nad brzegami Dunaju powołuję stolicę węgierską przed sąd. Miasto to wyparło się swojej przeszłości, podeptało koronę i kolory narodowe, a przybrało się w czerwone szmaty.** Atoli im bardziej zbliżaliśmy się do Budapesztu, tembardziej tajały nasze serca i jesteśmy gotowi miastu temu przebaczyć. **Przebaczymy Budapeszowi,** jeżeli znowu będzie kochało glebę, którą nasi bracia na roli uprawiają, **jeżeli będzie kochało koronę i krzyż podwójny** (Burzliwe okrzyki: »Elien«), jeżeli będzie kochało trzy wzgórza i cztery rzeki, jednem słowem: **ojczyznę węgierską i rasę węgierską.** (Burzliwe okrzyki: »Elien«!)

Następnie udały się oddziały wojskowe przed gmach parlamentu, gdzie zostały powitane przez prezydenta ministrów Friedricha, który powiedział, że naród węgierski znowu powstanie z upadku, wtrącony do niego **przez złych ludzi.** Ocknie się znowu, jeżeli zaniecha czczych snów o pomocy z zewnątrz, jeżeli zaufa swoim własnym siłom, stojąc niewzruszenie **przy kierunku chrześcijańsko narodowym.**

Admirał Horthy odpowiedział na mowę Friedricha temi słowy:

»Długą i uciążliwą była droga, którą musieliśmy przebyć, aby się zjawić na tem miejscu, gdzie właśnie przed rokiem został los ojczyzny powierzony człowiekowi, **który ojczyznę wpędził na brzeg przepaści.** Tak samo jak długim był proces rozkładu, będzie trwał proces odbudowy. Jeżeli zechcemy skrócić ten proces ideowy, **musimy truciznę wykorzenić z duszy narodu** i wezwać wszystkich patryotów węgierskich, ażeby się skupili pod hasłem narodowej myśli i moralności etyki chrześcijańskiej«. — Horthy zakończył swoją mowę okrzykiem: »Niech żyje ojczyzna«.

Następnie celebrował mszę św. kardynał Czernoch.

Deputacya kobiet węgierskich wręczyła komendantowi sztandar narodowy, który prymas poświęcił. Potem delegacya poszczególnych komitatów wręczyła komendantowi bukiety, a córeczka prezydenta ministrów wręczyła Horthyemu bukiet imieniem młodzieży węgierskiej.

Uroczystość zakończyła defilada wojsk.

SĄDY DORAŹNE W BUDAPESZCIE.

Budapeszt, 16 listopada (PAT). Węg. biuro koresp. donosi pod datą 14 bm.:

Dziś ogłoszono tu **sądy doraźne** za zdradę stanu, bunt, mordy i zbrodnie zakłócenia porządku publicznego. Rozkaz naczelnej komendy straży żąda wydania wszelkiej broni i amunicyi, a niestosującym się do tego grozi kara śmierci przez powieszenie.

Przeciw reakcyi w Niemczech.

Praga, 18 listopada. (PAT). Donoszą z Berlina: Na wczorajszem zgromadzeniu niemieckich sosyalnych demokratów przyjęto rezolucyę, wzywającą rząd, aby ostro wystąpił przeciw niemieckim nacyonalistom i reakcyonistom. Rezolucya domaga się **wydalenia ze służby reakcyjnych oficerów i urzędników.** W końcu **wzywa rezolucya robotników niemieckich, aby zaniechali bratobójczych walk i skupili się przeciw reakcyi.**

Połączenie telefoniczne z Warszawą było dziś przerwane. Wieczorem uległo przerwie połączenie telefoniczne z Wiedniem. P. A. T.

Dział ekonomiczny.

*) **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU i HANDLU** rozporządzeniem z dnia 20 października 1919 roku Nr 7691 (X) 19 ustanowiło następujący cennik skór surowych, obowiązujący od dnia 15 października b. r.:

Skóry wołowe, bycze, krowie, jałowicze, bawole, solone.

Cena za 1 kilogram wagi świeżej:

Od 8.5 kg. do 16.5 kg.	K 8.55
Od 17.0 kg. do 28.5 kg.	K 10.65
Ponad 28.5 kg.	K 12.75

Skóry wołowe, bycze, krowie, jałowicze, bawole, suche.

Cena za 1 kilogram wagi suchej:

Od 4.5 kg. do 8.5 kg.	K 16.20
Od 9.0 kg. do 15.0 kg.	K 20.05
Ponad 15 kg.	K 25.65

Skóry cielęce i bukacie solone i suszone:

Cena za 1 kg. wagi świeżej lub suchej:

	I.	II.	III.
a) skóry ciel. sol. do 3.5 kg	K 11.10	6.40	3.85
skóry ciel. sol. ponad 3.5 kg	K 13.65	6.40	3.85
b) skóry ciel. suche	K 22.35	14.50	6.80
c) skóry bukacie solone	K 11.10	6.40	3.85
d) skóry bukacie suche	K 21.35	12.—	7.70

Skóry końskie i źrebaki.

Cena za 1 sztukę:

Do 2.10 m.	K 66.50		
Ponad 2.10 m.	K 91.—		
Źrebaki cena za 1 szt.	I.	II.	III.
	K 20—35	12—21	6.10.5

Odpowiednio do cen prawie trzy razy podwyższonych w porównaniu z cenami dotychczasowemi, ustanowiono stosunkowo bardzo wysokie potrącenia, aby skłonić rzeźników do uważnego i starannego ściągania skór, a przez to podnieść jakość skór małopolskich, które dotychczas były na ogół bardzo niedbale obrabiane, tak, że za granicą uważano skóry galicyjskie za towar klasy drugiej.

Bliższe dane co do wysokości potrąceń, oraz szczegóły cennika, ogłoszone zostaną po urzędowem zatwierdzeniu tekstu tegoż przez Oddział Małopolski ministerstwa przemysłu i handlu.

Jedyne i wyłączne prawo zbiórki skór surowych na terenie Małopolski oddane zostało Małopolskiej Spółce skupu i Sprzedaży skór surowych i Garbników w Krakowie, ulica Floryańska L. 32. 11832

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.
z dnia 17 listopada 1919.

	ofiar.	żąd.
Akcye bankowe:		
Gal. ziem. Bank kredyt.	500'—	—'—
Bank Przemysłowy	690'—	720'—
Gal. Bank Ludowy dla rolnictwa i handl.	280'—	—'—
Akcye Tow. handl. i przem.		
Polskie Tow. handlowe	440'—	480'—
Waluty:		
Marki polskie	177'—	187'—
Tranzakcya	182'—	182'25
Ruble carskie po 500 rb.	210'—	235'—
Tranzakcya	225'—	226'—
Ruble dumskie	80'—	90'—

KURSA PRASKIE. Kurs dewiz z dnia 17 bm.: Amsterdam 1908 (1911), Berlin 141 (140'50), Zurych 894 (897), Chrystyania 1141 (1144), Kopenhaga 1072 (1075), Sztokholm 1189 (1192), Medyolan 439 (442), Paryż 558 (561), Londyn 209 (210), Nowy Jork 51 (52), Bukareszt 183 (186'50), Sofia 135'50 (138'50). Niemieckie 138 (141), Rumuńskie 173'50 (176'50), Szwajcarskie 891 (894), Włoskie 436 (439), Francuskie 554 (557), Angielskie 206 (207), Amerykańskie 49 (50), Szwedzkie 1185 (1188), Norweskie 1137 (1140), Duńskie 1068 (1071), Bułgarskie 125'50 (128'50).

KURS KORON W SZWAJCARYI. (Tel.) „Der neue Tag" donosi, że kurs koron dnia 15 bm. w Zurychu znowu się pogorszył, podczas gdy dewiza Wiedeń spadła już na 4'65, spadła ona dnia 16 bm. jeszcze bardziej, mianowicie na 4'60. Równocześnie dewiza Berlin spadła na 13'75, dewiza Praga na 10'25.

W Amsterdamie dewiza Wiedeń spadła do 2'30, w Berlinie noty stemplowane spadły na 32'45.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcyi).

PODZIĘKOWANIE.

WPanom Profesorowi Drowi J. LATKOWSKIEMU i Drowi CZAPNICKIEMU za troskliwą opiekę i wyleczenie z ciężkiej choroby męża mojego ślę serdeczne »Bóg zapłać!«

11951 **Róża Bittersfeldowa.**

PIERWSZA PRYWATNA SZKOŁA ONDULACYI i CZESANIA PAŃ W. TOMY 11952
długoletniego współpracownika firmy J. Nowaka w hotelu Saskim
została otwarta w Krakowie przy ulicy Gołębiej L. 8, parter.
Wpisy przyjmuje się codziennie przed południem od godziny 10 do 12. — PRZYJMUJE PANIE DO CZESANIA i ONDULACYI

W centrum miasta Krakowa

na najruchliwszej ulicy, mamy do sprzedania DOM Z OFICYNĄ.
Dochód brutto 17.000 K, cena 470.000 K.
Nabyć może tylko Polak, chrześcijanin.
HIERONIM WEISS i SPÓŁKA W KRAKOWIE
ULICA SMOLEŃSK L. 16, TELEFON 2453.
11962 3

PRZECHODZĄC ulicą Wielopole' św. Gertrudy do ulicy św. Sebastyana, ZGUBIONO PORTFEL z dokumentami wojskowymi, opiewającymi na nazwisko: ANTONI KUCHARSKI. Uczciwy znalazca zechce zwrócić dokumenty za wynagrodzeniem **do kawiarni przy ulicy Wielopole L. 3.** 11947

APARAT KINOWY
Ernemanna
IMPERATOR — SKRADZIONO
Nr 1256. Na drzwiczkach projekcyjnych fabryczny numer 233.000. Model z roku 1913. — Za odszukanie nagroda 2.000 K. — KINOTEATR »SZTUKA« W KRAKOWIE — Hotel Saski.
11989

LECZENIE MIGRENY. Bardzo częstą przyczyną połowicznego bólu głowy, to jest migreny, bywa zaburzenie czynności przewodu pokarmowego. Dlatego też wszyscy dotknięci nawykowem zaparciem stolca, cierpią jednocześnie na migrenę; jeśli zaś jej obecnie jeszcze nie mają, to bezwątpienia zapadną na nią w przyszłości. To też dla zapobiegania temu cierpieniu należy baczyć, aby narząd trawienny działał prawidłowo, unikać wszelkich przekroczeń w dyecie, powstrzymywać się od alkoholu, a w niektórych razach uciekać się do stosowania alkalicznych wód mineralnych.

Bardzo dobrze działa w omawianym wypadku stosowanie środków rozwalniających w rodzaju **»Cascarine Leprince«.** Kaskaryna jest bardzo wygodną do stosowania, szybko wywołuje wypróżnienie, a przy dłuższem użyciu prowadzi do zupełnego usunięcia nawykowego zaparcia i jednocześnie migreny.
11985

SŁUŻĄCEGO
przyjmie zaraz Kinoteatr »SZTUKA«, Kraków. Zgłoszenia między godziną 5 a 6 po południu.
11987

Bł. p.
Wilhelm Abeles
kupiec

zmarł po krótkich cierpieniach dnia 15 listopada 1919 roku, przeżywszy lat 51. Obrzęd pogrzebowy odbył się dnia 17 listopada o godzinie 2¼ po południu z domu żałoby przy ulicy Starowiślnej L. 1 na cmentarz izraelicki.

O tem zawiadamiają w smutku pogrążeni żona i krewni.

Kupcom

wyjeżdżającym do Wiednia celem zakupna TOWARÓW TEKSTYLNYCH polecają się

Rapp i Albert

Reprezentacya firmy Benedykta Schrolla Syn
Adres: 11971 8
WIEDEŃ, KAERTNERSTRASSE 33. PENSION CENTRAL.

Giza Rosenfeldówna Natek Wasserauf

zaręczeni. 11948
KRAKÓW. W LISTOPADZIE 1919 R.

Nowe kursa handlowe

K. ZIMOWSKIEGO
nauczyciela buchalteryi w Krakowie rozpoczną się dnia 2 grudnia 1919 r. w szkole Rynek główny L. 17, II. piętro (pasaż Bracka L. 4). — Wpisy od godziny 5 do 8. 11857 5

Zwracam uwagę,

że Zarząd kolejowy sprzedaje wszystkie przesyłki oclone lub nie oclone, o ile nie są w 48 godzin po nadejściu podjęte.
JÓZEF I. LEINKAUF, spedytor,
11843 4 **KRAKÓW, GERTRUDY L. 4, TELEFON 416.**

Dr Zygmunt Siegel, lekarz

LEKARZ W KROŚNIE
przeniósł się do własnego domu obok Towarzystwa karpackiego.
11841 3

Ogłoszenia do

„Kalendarza Żołnierskiego"

na rok wojskowy 1919/20
wydawnictwa ministerstwa spraw wojskowych, który wyjdzie przed Nowym Rokiem w nakładzie
100.000 egzemplarzy
przyjmuje do dnia 28-go b. m.
BIURO OGŁOSZEŃ H. FALLEK
11931 Kraków, ulica Bonerowska L. 11. 1 2

DAM KILKA TYSIĘCY KORON ZA ODSTĄPIENIE TELEFONU.
Zgłoszenia pod: **»Telefon 15« przyjmuje Administracya** »Nowej Reformy«. 11889 3

WODOWSKAZY
Drobner -- Kraków.

DWULETNIE KURSA ROLNICZE połączone z praktyką, zakłada we Lwowie Zjednoczenie Ziemian (Kraków, ulica Łobzowska L. 7, Lwów, Kopernika 4). Wykłady rozpoczną się w połowie listopada b. r., **jeżeli zgłosi się dostateczna liczba słuchaczów. Wpisowe** wynosi 200 K, opłata miesięczna **za naukę** 300 K.

Zgłoszenia wraz z przedłożeniem **świadectw** matury zechcą kandydaci i kandydatki **przesyłać** pod adresem: **Jerzy Turnau, Lwów, plac Dąbrowskiego 2.** 11740 3

Krondorfska czysta naturalna alkaliczna szczawa

Główny skład dla Polski Perlberger i Schenker. Kraków, Grodzka 48.

Fotele dla chorych
Drobner -- Kraków.

INŻYNIER-CHEMIK
z praktyką laboratoryjną i fabrykacyi przetworów chemicznych poszukuje popołudniowego zajęcia (ewentualnie całodziennego). Zgłoszenia pod »Inżynier-chemik« przyjmuje Administracya »Nowej Reformy«. 11890 3

---

20 MORGÓW, 2 KILOMETRY Z KRAKOWA, WOLNE MIESZKANIE
dom murowany nowy o 6 pokojach, inwentarz żywy i martwy, SPRZEDA za 600 tysięcy koron konc. Biuro J. Ropski, Kraków, Szewska 5.

Masa do protez nosa, ucha
Drobner -- Kraków.

Spółka drzewna firm „Budulec" i Tow. odbudowy
we Lwowie, ul. Akademicka l. 23

KUPUJE drzewostany, nadające się do eksploatacyi, oraz wszelki ścięty materyał drzewny; 11284

DOSTARCZA materyału drzewnego, meblowego, budulcowego i opałowego, oraz wszelkich maszyn do obróbki drzewa.

Biuro spedycyjno-przewozowe Romualda Feldmana w Krakowie

ul. Mikołajska l. 3. Teelon Nr 3588.

Przewóz mebli we własnych wozach meblowych z wszelką gwarancyą, do wszystkich miast w Polsce i za granicą, **po cenach konkurencyjnych.** Ekspedycya towarów na kolej i z kolei, załatwia formalności cłowe i kolejowe, również na wywóz i przywóz. Własne magazyny towarowe na kolei.

Dla przesiedlających się PP. Urzędników ogledne ceny.

ŚWIERZB i PARCHY

u koni i bydła leczy mydlana maść

9518 4 4

„EKWOL-HEBDA“.

W opakowaniu po 1 i ½ kilo po cenie kor. 35·— i 60·—. Na prowincyę wysyła się za poprzedniem nadesłaniem należności z doliczeniem 4 kor. za porto i opakowanie. Skład główny: Tow. E. Hebda i Sp. w Warszawie, ul. Elektoralna 18, telefon 1-37. Skład na Kraków: M. Masłowski, apteka „pod Barankiem“, Mały Rynek. Żądać wszędzie!

Maturzysta

szkoły realnej poszukuje lekcyi. — Zgłoszenia z podaniem warunków pod **„Technik 200“** przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 11808 1 2

Kuchmistrz-cukiernik

starszy człowiek, wszechstronnie wykształcony w swoim zawodzie, posiadający długoletnie świadectwa domów polskich i niemieckich, znający również kuchnię restauracyjną, zmuszony stosunkami politycznemi wrócić do kraju, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia pod **W. S. XII** przyjmuje Admin. „Nowej Reformy“. 11779

Dyplomowana pianistka udziela lekcyj gry na fortepianie starszym i dzieciom, metodą najświeższą. Ul. Długa 18, II p., na prawo. Zgłoszenia od godz. 10—3. 11780 1 3

Lokal biurowy w najruchliwszym punkcie śródmieścia, 3 duże pokoje z przedpokojem, kuchenką, wodociągiem, elektryką, oddam za 2 pokoje ciepłe z kuchnią, elektryką, łazienką, dalej położone. — Zgłoszenia pod **„Zaraz“** przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 11784

Pokój

do wynajęcia od 1 grudnia. Ulica Pędzichów 10, I p., na lewo. 11785

Kosze do podróży

walizy, plecaki i wszelkie inne wyroby koszykarskie, również na zamówienia, hurtownie oraz drobiazgowe poleca **Krajowy Związek koszykarzy w Krakowie, ulica Gołębia l. 14, parter. Najniższe ceny!** 11786 1 5

Kupię

motocykl z wózkiem Harley Dawidson lub Indian. **Maszyny** drukarskie, introligatorskie, nowe i używane. — Oferty: **I. H.** firma Drobner, Kraków. 11791

Do eksploatacyi

bogatych pokładów **marmurowo-wapniowych** tuż przy Kielcach, z bocznicą kolejową, poszukiwani są kapitaliści. — Zgłoszenia: Sukcesorowie Henryka Nowaka, Kielce. 11742

Samochody

sprzedaje, kupuje i wynajmuje Spółka samochodowa **Polauto**, Kraków, ul. Gołębia l. 14, parter. **Sprzedaż gum i narzędzi, wynajem samochodów na śluby.** 11767 1 15

Poszukuję panny

lub studenta z wyższego gimnazyum (możliwie realnego) do dwojga starszych dzieci na popołudnie. Z językiem francuskim mają pierwszeństwo. Wynagrodzenie według umowy. Wiadomość: ul. Wrzesińska 11, parter, Dr I. K. 11789 1 2

A. Grabowski.

Kraków i jego okolice.

Najobszerniejszy, historyczny i źródłowy opis miasta, 57 drzeworytów. Cena egz. opr. wraz z dodatkiem i przesyłką K 21·—, wyd. z widokiem K 23·— wyd. z widokiem i sztychem K 28·—.

Księgarnia D. E. Friedleina Kraków, Rynek gł. 17.

Szpagat prawdziwy i papierowy oraz sznurki i wyroby powroźnicze wszelkich gatunków i przędzę poleca po cenach przystępnych, hurtowny skład **Aleks. Landau**, Kraków, ul. Bożego Ciała 19. 11799 1 3

Wdowa po oficerze

inteligentna, młoda i gospodarna, zajmie się gospodarstwem domowem oraz dziećmi w inteligentnym domu, najchętniej u wdowca lub u starszego kawalera. Zgłoszenia pod **„Opieka“** przyjmuje Admin. „Nowej Reformy“. 11808 1 2

Przedsiębiorstwo przemysłowe

doskonale prosperujące, z wykazanym dochodem netto około 60.000 K rocznie, jest z powodów rodzinnych zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do biura „Ruch“ pod **„Dobra lokata“**, Kraków, ul. Szczepańska 9. 11838 1 3

Kupuję garderobę

używaną, męską i damską, oraz bieliznę i meble. Zawiadomienie kartką korespondencyjną. — Podgórze, ul. Salinarna 5, Szpot. 10821 9 10

Bielizna

damska, najlepsza. — Ceny niskie.

Joachim Ringel

Kraków, ul. Szewska 7. 6942 0 10

Sprzedam futro

źrebce, buciki Nr 36½, stół, kufer. Ul. Pędzichów 22, I piętro. 11812

W Zakopanem

wydzierżawię willę na pensyonat z kompletnem urządzeniem. Oferty z podaniem ceny dzierżawy i miejscowości przesyłać: Warszawa, ul. Nowowiejska 7, m. 6. 11893 1 2

Pieczątki

kauczukowe i metalowe wykonuje szybko i gustownie rytownik

Jan Widliński

Kraków, Rynek, Linia A-B, 46, I p. 10195 9 10

Kupuję wyczeszki

i obcięte włosy, oraz poleca wielki wybór artystycznych fryzur, warkoczy i najmodniejszych loków, przyjmuje wyczeszki do wyrobienia i t. d.

Zakład kosmetyczny

Franciszki Budziaszek

ul. Grodzka l. 3. 11468

Dla Pań i Panów!

Na 3-mies. naukę buchalteryi wpisy Kraków, Rynek gł. 17, II p., (pasaż, ul. Bracka 4). K. Zimowski, kierownik rządowo upoważ. kursów handlowych, od godziny 6—8-mej. 10288 8 10

Akademik

I roku, rutynowany korepetytor, poszukuje lekcyj w Krakowie. — Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod **„Korepetytor I“**. 10402 7 0

Obiady domowe

z 3-ch dań po 7 K. Ul. Gołębia 16, I piętro. — W abonamencie opust. 10744 10 15

Nauczycielka

z egzaminem wydziałowym przyjmie lekcye w zakresie szkół powszechnych i wydziałowych. Zgłoszenia pod **„Emilia“** przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 10590 7 0

Kasa kontrolna

„National“, czterocyfrowa, do sprzedania. Oglądać można od godziny 1 do 3 po południu, ul. Powiśle 2, I piętro. 10887 2 2

Spółka kowalska

w Sułkowicach poszukuje silnika ropnego Diessla o sile 60 K. M. lub więcej. — Zgłoszenia proszę składać pod adresem: Inż. Z. Białek, Kraków, ul. Smoleńska l. 12. 11171 3 3

Drzewa

opałowego zakupimy każdą ilość loco wagon stacya załadowcza. — **„Ekonomia“, Kraków, ul. Dunajewskiego 2.** 11194 5 10

I-p. kamienica

w Dębnikach z 6-ciu sklepami, zaraz do sprzedania. Wiadomość w biurze „Ruch“, Kraków, ulica Szczepańska 9. 11501 3 3

Chłopca

z lepszego domu poszukuje na praktykę Przedsiębiorstwo przem.-handl. Bronisław Hirki, Wiśniewski i Ska ul. św. Gertrudy 5. 11550 3 3

Abituryent kollegium francuskiego za pomieszkanie udzielać może lekcyi języka francuskiego, początków angielskiego lub lekcyj z zakresu niższych klas szkoły średniej. Zgłoszenia pisemne lub ustne: Jan Sikorowicz, ul. Rakowicka 12, II p., między 9—11 przed poł. 11558 3 2

Uprząż

nową, cugową, na czwórkę (węgierskie szorki) z srebrnemi okuciami sprzeda F. Orłoś, Lipnik, poczta Kańczuga. 11600 2 3

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, oraz obuwie. — Zawiadomienie korespondencyjną: Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 11604 2 20

Futro męskie, spodnie skórzane, płaszcze studenckie, ubrania frakowe, smokingowe i t. p. wszystko w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Ul. Mikołajska l. 10, I p., oficyny, w drugim podwórcu. 11605 2 5

Rezerwoarów żelaznych i beczek benzynowych

różnej wielkości poszukuje

Farbiarnia „TĘCZA“

Kraków, ul. Czarnowiejska 72. 11380 2 8

Wdowa

lat 40, zdrowa, z synkiem 10-letnim, umiejąca smacznie gotować, i znająca się na męskiej krawieczyźnie, poszukuje miejsca na plebanii koło Krakowa. — Zgłoszenia list. pod **„Plebania“** przyjmuje Administr. „Nowej Reformy“. 11583 4 4

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT G. GEBETHNERA I SPÓŁKI

poleca dwie **nowości,** niezwykle aktualne z chwilą nadchodzącej ratyfikacyi pokoju: 11507 3 3

St. Kutrzeba: Kongres, traktat a Polska. Cena K 20·—
Wł. Tetmajer: Istota sporu polsko-czeskiego. „ „ 6·—

Dzieła powyższe nabyć można we wszystkich księgarniach.
Do cen dolicza się 10% dodatku drożyźnianego.

Zakład haftów i mereszkowania

wykonuje starannie i gustownie wszelkie hafty do sukien, najmodniejszemi ściegami, ręcznie i maszynowo

„ADA“

Kraków, ul. Floryańska L. 25, I. p. 10187 4 5

BIURO SPEDYCYJNE „SPEDOPOL“

Kraków, Floryańska 25, Telef. 2017

uskutecznia wszelkie transporty z kraju za granicę i na odwrót. Przewóz mebli wozami meblowemi. Składy do przechowania towarów.

9804 7 10

„Victoria“

Dom handlowy, Kraków, ul. Długa 48, tel. 2136

przyjmuje zamówienia na dostawę owoców strączkowych, kaszy hreczanej i jaglanej, kapusty, marchwi i t. p. w ładunkach całowagonowych dla aprowizacyi miast, kooperatyw i konsumów. 10438 7 8

L. 4897/IV. 11831

OGŁOSZENIE.

Intendentura frontu wołyńskiego przyjmuje oferty na:

30.000 kożuszków bez rękawów,
40.000 par trzewików sznurowanych,
5.000 par butów z cholewami,
30.000 par rękawiczek ciepłych,
20.000 garniturów bielizny ciepłej,
20.000 kompletów umundurowania (t. j. bluzka, spodnie i płaszcz) i
10.000 sienników żołnierskich.

Oferty opieczętowane z podaniem jaknajkrótszego terminu dostawy, mają być przysłane do powyższej Intendentury do **20 listopada b. r.**

Przed wysłaniem oferty, oferent składa jako wadyum 2% oferowanej sumy do kasy wojskowej w miejscu pobytu oferenta i przysyła wraz z ofertą dowód złożenia odnośnej sumy.

Intendentura Dowództwa frontu wołyńskiego.

Sojka, porucznik
szef Intendentury.

Dam

bardzo wysokie wynagrodzenie za odstąpienie

aparatu telefonicznego.

Zgłoszenia pisemne do biura »Ruch«, Kraków, ul. Szczepańska 9, pod **„Telefon“**. 9574 4 4



Hurtownia perfumeryi

poleca wszelkie artykuły w zakres kosmetyki wchodzące jak: pasty do zębów, kremy do twarzy, pudry, wodę kolońską, brylantyny, wody toaletowe, mydła toaletowe i do golenia po cenach fabrycznych

Maks Landwirth

Kraków, ulica Dietlowska L. 40.

11632 1 16

FERROMANGAN
FERROSILICIUM
FERROMOLYBDEN
FERROWOLFRAM
NIKIEL w kostkach lub kulkach
SILICO-MANGAN-ALUMINIUM



DOSTARCZA

TOWARZYSTWO ODBUDOWY

SPÓŁKA Z OGRAN. PORĘKĄ WE LWOWIE.

Oferty na żądanie wysyła Biuro centralne, Lwów, ul. Akademicka 23. 11559 4 9

WAŻNA NOWOŚĆ!

Inż. Józef Jaskólski

GRANICE POLSKI

z mapą, z tablicami statystycznemi i słowniczkiem geograficznym. (Polecone przez ministerstwo spraw wojskowych dla Uniwersytetów żołnierskich). 10128 3 3

Cena z dodatkiem drożyźn. 11 K, z przesyłką poczt. 12 K.

Wydawnictwo Księgarni H. Altenberg, G. Seyfarth i E. Wende we Lwowie.

Komitet wykonawczy Zjazdu ceramicznego

w Warszawie, w czerwcu r. b. **zawiadamia, że dnia 22 listopada r. b.** odbędzie się **o godz. 5 po południu** w gmachu Stowarzyszenia techników w Warszawie przy ul. Czackiego l. 5, **Zebranie organizacyjne** z trzech dzielnic Polski osób, pracujących w polskim przemyśle ceramicznym, zapisujących się na członków Stowarzyszenia ceramików na mocy zatwierdzonego przez władze statutu. 11131 3 3

Nowe kursa handlowe w Szkole rachunkowości i buchalteryi

Stanisława Burnatowicza

w Krakowie, ulica Floryańska L. 55

rozpoczynają się **dnia 20 listopada 1919.**

Wpisy codziennie do 20 listopada od 9—12 i od 4—6.

11292 15 18

BURAKI

pastewne, ćwikłowe, **marchew** pastewną, czerwoną jadalną, **brukiew, kapustę, kalarepę, pietruszkę, selery, ziemniaki, słomę** i **siano** zakupuje po najwyższych cenach loko wagon stacye załadowcze Centralny Związek producentów zboża i paszy w Krakowie, ul. Garbarska l. 5, tel. 384. 10355 8 8

BIURO HANDLOWE POWIATU WARSZAWSKIEGO

w Warszawie, ulica Rymarska 1

załatwia

zakupy artykułów pierwszej potrzeby

dla wydziałów handlowych powiatowych, magistratów, hurtowni i kooperatyw. 10148 4 5

Kilka kamienic, will i parcel

ma do sprzedania

oraz przewóz mebli wozami meblowemi koleją i okrętem

J. ROPSKI, UL. SZEWSKA L. 5.

Główne konc. biuro w Krakowie. — Telefon Nr 2248

Codzień świeże zgłoszenia. 9984 6 15

Ważne

dla P. T. obecnie budujących oraz P. T. Rolników!

15 wagonów dużych dachówki asbestowej, ogniotrwałej, wymiarów 40/40, pierwszorzędnej jakości, odpowiadającej swą jakością Eternitowi, z gwoździami i spinkami miedzianemi lub cynkowanemi poleca do natychmiastowej dostawy, tylko wprost potrzebującym, z wykluczeniem pośredników, tudzież cement, wapno budowlane i cegłę.

Sole potasowe 32%, kainit, gips nawozowy, skuteczny nawóz, nadający się do każdej gleby. Całowagonowe posyłki z szybką dostawą poleca

firma 8056 20 20

Jan Boduch

Żywiec, Rynek l. 22.

Artykułów aprowizacyjnych

ziemniaków, marchwi jadalnej, kapusty, buraków ćwikłowych, w partyach wagonowych — po cenach konkurencyjnych dostarcza

K. BUSZCZYŃSKI & ST. BURTAN

Kraków, ul. Basztowa 17, telef. 1151. 9998 8 4



Skład główny na Polskę:

J. Leserkiewicz, Kraków

Rynek główny 11.

9771 **Filia: Rzeszów, Rynek 21.** 11 0

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. [illegible]

[illegible]